

**Czasopismo Studentów Politechniki Lubelskiej**

# Plagiat

[WWW.PLAGIAT.POLLUB.PL](http://WWW.PLAGIAT.POLLUB.PL)

**PAŹDZIERNIK 2010 2 (11)**

**WIERZE,  
ZE MOGĘ WIERZYĆ**

**GENIUSZ  
SALVADORA  
DALI**

**POEZJA „BEZ PLAGIATU”  
ZWIEWNA ANALIZA  
ŚWITEZIANKI PART 2**

**REKLAMA W SERWISACH  
INTERNETOWYCH  
WYDZIAŁ EKONOMICZNY UMCS**

**Z CYKLU  
NIE PRZEBIERAMY  
W ŚRODKACH:**

**O WIELKIM PRZEKRĘCIE XXI WIEKU  
PROFESOR GRZEGORZ GŁADYSZEWSKI**

**SUPER DODATKI:**

**GRY PLANSZOWE  
CHINCZYK, MŁYNEK, WARCABY**

**KALENDARZ  
2010/2011**

**FOTORAPORT Z  
REMONTU BIURA  
SAMORZĄDU STUDENCKIEGO  
POLITECHNIKI LUBELSKIEJ**



2010

2011

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30

1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
20  
21  
22  
23  
24  
25  
26  
27  
28  
29  
30  
31

Październik

| Po | Wt | Śr | Cz | Pi | So | Ni |
|----|----|----|----|----|----|----|
|    |    |    |    |    | 1  | 2  |
| 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 |
| 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
| 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 |
| 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 |

Listopad

| Po | Wt | Śr | Cz | Pi | So | Ni |
|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  |
| 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
| 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
| 29 | 30 |    |    |    |    |    |

Grudzień

| Po | Wt | Śr | Cz | Pi | So | Ni |
|----|----|----|----|----|----|----|
|    |    |    |    |    | 1  | 2  |
| 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 |
| 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 |
| 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 |
| 27 | 28 | 29 | 30 | 31 |    |    |

Styczeń

| Po | Wt | Śr | Cz | Pi | So | Ni |
|----|----|----|----|----|----|----|
|    |    |    |    |    | 1  | 2  |
| 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  |
| 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |
| 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 |
| 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 |
| 31 |    |    |    |    |    |    |

Luty

| Po | Wt | Śr | Cz | Pi | So | Ni |
|----|----|----|----|----|----|----|
|    |    |    |    |    | 1  | 2  |
| 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 |
| 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 |
| 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 |
| 28 |    |    |    |    |    |    |

Marzec

| Po | Wt | Śr | Cz | Pi | So | Ni |
|----|----|----|----|----|----|----|
|    |    |    |    |    | 1  | 2  |
| 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 |
| 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 |
| 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 |
| 28 | 29 | 30 | 31 |    |    |    |

Kwiecień

| Po | Wt | Śr | Cz | Pi | So | Ni |
|----|----|----|----|----|----|----|
|    |    |    |    |    | 1  | 2  |
| 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 |
| 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
| 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 |
| 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 |    |

Maj

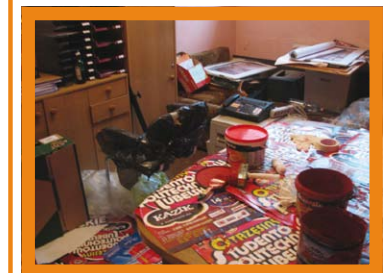
| Po | Wt | Śr | Cz | Pi | So | Ni |
|----|----|----|----|----|----|----|
|    |    |    |    |    |    |    |
| 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  |
| 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
| 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 |
| 30 | 31 |    |    |    |    |    |



## Bartłomiej Jonasz

### Remont Biura Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej (Dom Studenta nr 3 p.3).

Kilkanaście dni temu zakończyło się odświeżenie siedziby biura Samorządu. Główną koordynatorką naszego przedsięwzięcia była Przewodnicząca Wydziału Inżynierii Środowiska - **Marta Milner**. Jako jedyna z nas ma dyplom *architekta wnętrz*. Przedstawiamy mały fotoraport.



# WITAJCIE!

GAUDEAMUS 2010

## Łukasz Furgała

Dopiero co zaczął się rok akademicki, a tu już październik. Biercie się do pracy - bo bez pracy nie ma kołaczy, a sesja już za pasem. Mimo natłoku obowiązków i ciągłego zamieszania mam nadzieję, że znajdziecie chwilę, by ułulić swój czas najnowszym numerem „Plagiatu”.

W nim przeczytacie m.in. o: największym przekręcie XXI wieku, arkanach malarstwa Salvadora Dali, efektywnej promocji w Internecie i wielu innych.

Wakacje przyniosły wiele zmian, od niezliczonej liczby kochanek Tigera Woodsa, wypłynięcie na łamy brukowców *Dziś* Krupy, czerwone włosy Rihanny po seksprzemiany Anny Muchy, Agata Szewiła została Miss Polski 2010, Prezydent Paul Kagame uzyskał reelekcję w wyborach prezydenckich w Rwandzie, oraz zakończyły się Mistrzostwa Europy w lekkoatletyce, w których reprezentanci Polski zdobyli 9 medali. Oprócz tych pasjonujących wydarzeń, spotkały nas również te „mniej ważne”. Rozpoczęła się odbudowa prawie całkowicie zniszczonego przez powódź Sandomierza oraz odbyły się pierwszy raz w tym zakątku Europy - na stadionie Legii Warszawa - Europejskie Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych 2010. O tym i wielu innych rzeczach, które nie zmieściły się na łamach gazety, przeczytacie na naszej stronie - [www.plagiat.pollub.pl](http://www.plagiat.pollub.pl).

## Joanna Styczeń, Łukasz Furgała

### Subiektywnie o Głowach Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej.....

#### \* Arkadiusz Urzędowski Przewodniczący SSPL

Przewodniczący nasz kochany, z uroku swego jest znany. „Politykę” wciąż uprawia, bez zbędnego gadania... Od niepamiętnych lat w samorządzie działa i godnie nas na salonach przedstawia. Z wdziękiem mu w praktyce wiele, bo nas wszystkich scala. On za nami murem stoi i w razie potrzeby zawsze obroni. Na arenie ogólnopolskiej wśród przedstawicieli samorządów wszystkich uczelni i na lubelskim terenie cieszy się ogromnym szacunkiem i poważaniem. Skrzętnie osiąga wszystkie postawione sobie cele, nigdy się nie poddaje. „Cnota, Honor i Ojczyzna” - to to, co nosi na sercu, każdego dnia :) Dzięki swoim staraniom zmienił nie tylko biuro samorządu ale i nas samych - wszystkich jako całość i każdego z osobna. Drugiego takiego przewodniczącego ze świecą szukać!!)

#### \* Paweł Gajewski W-ce Przewodniczący SSPL Przewodniczący WZ

Weteran nocy. Niezwykle znany i popularny wśród studentek PL i nie tylko..., na których wdzięki nigdy nie reaguje...) Oprócz tego niesamowicie obrotowy. Załatwi wszystko swym donośnym głosem. Organizuje imprezy studenckie w Kaziku, co przysparza mu wielu problemów - tj. złamane serca dziewczyn, na wieść, że serce Pawła już dawno zostało podbite przez tą jedną jedyną i oczywiście naszą wspaniałą uczelnię :). Nie można nie wspomnieć o jego

wspaniałych osiągnięciach: Paweł działa w AZS-ie, nie tylko jako sportowiec, o czym świadczą jego wspaniałe mięśnie - jest wicemistrzem drużynowym w ergometrze wiosłarskim :), ale i jest w jego radzie.

#### \* Anna Kowalczyk Przewodnicząca WBiA

Najpiękniejszy budowlaniec na Politechnice. Biję od niej ciepło i pozytywna energia. Pod jej nadzorem nie bawem w naszych drogach nie będzie ani jednej dziury. Rozwaga i zaradność idą u niej w parze z niesamowitym wdziękiem i urokiem osobistym. Lubi mieć wszystko dopięte na ostatni guzik.

#### \* Łukasz Furgała Przewodniczący Weil Przewodniczący Komisji Informatycznej SSPL Przewodniczący Komisji Wyborczej SSPL

Anioł Stróż. Umysł jest to nieprzeciętny. Niesamowicie barwna osobowość. Jego największym atutem są wspaniałe „siostry” o pięknym imieniu... :P Dusza towarzystwa, zawsze wszystkich rozśmieszy i w razie potrzeby pocieszy. Jeden z najbardziej aktywnych działaczy samorządu. Zająć ma co nie miara, z których i tak się zawsze wywiązuje perfekcyjnie. Dzięki swym umiejętnościom potrafi zrobić wszystko za wszystkich. Dzięki Niemu istnieje nasza wspaniała gazeta „Plagiat”. Na laurach nie spoczywa, lecz zawsze wszystko wygrywa. Wszyscy go kochamy i poważamy. Wniósł bardzo wiele do Samorządu, bez niego nigdy nie byłby taki sam :)

#### \* Marta Milner Przewodnicząca WiS Przewodnicząca Komisji Społecznej SSPL

Wiek komu dać, a komu nie - najwyższe stypendium (przewodnicząca komisji stypendialnej) :). Jej charakterystyczną cechą jest nieprzeciętny iloraz inteligencji. Wzbogaca uczelnię innowacyjnością pomysłów i siłą przebiecia. Ulubienica uczelni. Ciepła, sympatyczna. Dzięki swemu urokowi osobistemu załatwienie dowolnej sprawy sobie jak i innym, nie sprawia najmniejszego problemu. Jest wszechobecna, co owocuje wieloma znajomościami. Królowa parkietu. Przy rytmicznej muzyce, zawróci w głowie wszystkim pozytywnie zakręconym.

#### \* Krzysztof Boczek Przewodniczący Komisji Kształcenia SSPL

Dowcipny, zabawny, taniec z nim to czysta przyjemność :) Nazwisko ma nie od parady, bo gdy żarty opowiada to BOCZKI zrywać. Uśmiech jego nieprzeciętny w głowie zamąci nie jedną. Jednak Krzyś jak do rany przyłoż, uczciwość i cnota to jego domena. Gdy z Łukaszem Furgałą rozmawia to każdy z krzesel spada.

#### \* Grzegorz Białek Przewodniczący WM

Głowa największego Wydziału na uczelni. Z całą swoją Radą Wydziałową tworzą super team, który walczy w obronie studentów, jak i potrafi skutecznie integrować wszystkich mieszkańców DS1, m.in. dzięki Niemu, w oczach całego miasteczka, akademik „mechaników” jest uznawany za krainę zabawy. Niezwykle merytoryczny, nie woaluje niczego. Mówi i robi, co myśli - zwykle ze 100% profesjonalizmem.

#### \* Stella Głogowska Przewodniczący WPT

Kobieta rozważna, na wydziale Podstaw Techniki bardzo ważna. Otwarta kontaktowa, nasza GAMZOWA tańca królowa. Przywódcza, twarda, zasadnicza, w słowach się nie ogranicza. Nie da sobie w kaszę dmuchać.

#### \* Łukasz Kwit Z-ca Przewodniczącego WZ

Łatwo nawiązuje kontakty. Wzbogaca uczelnię innowacyjnością i siłą przebiecia. Nie dba o konwenanse... W dzień i w nocy wspólnie z Pawłem G. załatwia interesy. Organizator naszych wspaniałych Juwenaliów - gdyby nie on, nasz korowód byłby totalną kląpą.

#### \* Łukasz Zaśko Przewodniczący Rady Miasteczka

Cicha woda brzegi rwie. „Pracowity” i bardzo szybko się uczy. W działaniu stawia na rozsądek, lecz gdy chce potrafi być totalnie zwariowany. Dowcipny (czasami zdarzy się każdemu).

#### \* Paweł Pikur Przewodniczący Komisji Kultury SSPL

Kombatant Wydziału Mechanicznego. Znają Go nawet najstarsze góralki z Politechniki. Jako szef „Kultury” dba o detale Otrzęsin, Andrzejek, Dni Kultury Studenckiej, Juwenalia. Człowiek myślący. Stawia na kulturę osobista, jego hobby to taniec. Zaczepny i zadziorny, ale w razie potrzeby potrafi zachować stoicki spokój i rozwagę. Patrząc na niego powiedzialesz - poważny, spokojny - ale jak to mówią „Pozory Mylą”.

#### \* Jeremi Cieplak Przewodniczący Komisji Mediów i Promocji SSPL

Chodzą plotki, iż Jeremi ma zawsze dużo do powiedzenia, co nie zawsze cokolwiek zmienia. Wygadany, zabawny. Wyznacza trendy i nową jakość w plakatowaniu Kampusu Naszej Uczelni, jak i innych.

#### \* Piotr Trebik

W środowisku samorządowym mówią, iż działa jak dobre naoliiwiona maszyna, jego małe trebiki kręcą się napędzając wielką potęgę Wydziału Mechanicznego.

#### \* Joanna Olesiejuk

Otwarta, uśmiechnięta. Ate-na Samorządu Politechniki Lubelskiej. Ma niesamowicie długie nogi, dzięki nim przeskoczy nawet największe przeszkody. Poczet sztanदारowy bez niej nie wyglądałby już tak samo. Głowa Jej nie tylko od parady, bo tysiące pomysłów w niej

drzemie, seksowna i ponętna, ale również uśmiechnięta. Styl i klasę łączy w jedno, elokwencji też ma nieprzeciętną.

#### \* Justyna Mućka

Najmocniejsza głowa Politechniki Lubelskiej. Szczera i uczciwa. Jej uśmiech i pozytywna energia jest zaraźliwa. Nigdy złego słowa o nikim nie powie. Nasza przytulanka kochana. Dusza towarzystwa. Głowa pełna zwariowanych pomysłów, zawsze gotowa do akcji! Kocha wszystkich i wszyscy ją :) (bez podtekstów):P

#### \* Ewelina Sokół

Ewelina w naszym samorządzie od wielu lat działa, twardą ręką zarządza i nie lubi gdy ktoś się wtrąca. Dobrą radą zawsze służy, nigdy nikogo nie obraża. Jej doświadczenie i rozwaga są naszym atutem. Plastycznie uzdolniona, rysuje, maluje, full opcja, pełny zestaw :]

#### \* Paweł Dadej Były Przewodniczący SSPL

Niezniszczalny dinozaur samorządu o którym nie można było nie wspomnieć. Na jego temat krążą już legendy... Jednak wszystkie mijają się z prawdą, dla tego postaram się ukazać prawdziwy charakter Pawła. Jest on dobrym, uczciwym ascetą dla którego podstawowymi wartościami są: czystość, niewinność, szacunek dla kobiet, wierność wybrance do grobowej deski :) Oprócz niewątpliwego nie zainteresowania kobietami, charakteryzuje się szybkością i dynamizmem działania, innowacyjnymi pomysłami, które łatwo wprowadza w życie. Nie życzę mu, aby był wiecznym studentem, ale ma nadzieję, że będzie on dobrym duszkiem naszego samorządu przez kolejne 5lat. :P

#### \* O współautorce - Joanna Styczeń

Sama o sobie pisać nie chciała, więc zrobiliśmy to za nią. Pogięło ją, bo kaze pisać o sobie szczerze... :) Jest otwarta, szczera, zabawna, pełna fantazji, ogólnie jednym słowem fajnaaaaaaa. Jest naszym przybranym członkiem Samorządu. Jej czar, powab i wdzięki powoduje dreszcze u najbardziej drętowego antyfana kobiecego piękna :) Pomaga wszystkim jak tylko może (choć woli góry). Nie bierze udziału w teście IQ, bo nie chce zdemotywować wszystkich samorządowców. Nie próbuje spisywać wszystkich swoich pomysłów, bo nie nadążałaby opróżniać kosza na śmieci z wypisanych długopisów.



**Czasopismo Studenckie Politechniki Lubelskiej - „Plagiat”**  
**Redaktor naczelny:** Łukasz Furgała  
**Przewodnicząca Działu Promocji i Marketingu:** Dominika Nosowska  
**Skład czasopisma, projekt okładki:** Łukasz Furgała, Bartłomiej Jonasz  
**Artykuły:** Michał Bernat, Krzysztof Boczek, Łukasz Furgała, Grzegorz Gładyszewski, Bartłomiej Jonasz, Szymon Leszega, Marta Milner, Dominika Nosowska, Joanna Styczeń, Arkadiusz Urzędowski, Katarzyna Zadrożna  
**Korekta:** Marta Milner, Bartłomiej Jonasz, Dominika Nosowska, Joanna Styczeń  
**Zdjęcia:** Archiwum Plagiatu  
**Kontakt:** [furgała.lukasz@gmail.com](mailto:furgała.lukasz@gmail.com)  
503-675-013  
**Wydawca:** Redakcja Czasopisma Studenckiego Politechniki Lubelskiej  
**Nakład:** 6000 bezpłatnych egzemplarzy (A3)

**Kontakt:**  
Wszystkich zainteresowanych współpracą (partnerów, sponsorów, fotografów, redaktorów, korektorów) lub osobistym odwiedzeniem naszego Biura zapraszamy pod adres:  
> ul. Nadbystrzycka 42, 20-501 Lublin / DS1 p. 1105  
> e-mail: [plagiat@pollub.pl](mailto:plagiat@pollub.pl)  
> www: [www.plagiat.pollub.pl](http://www.plagiat.pollub.pl)  
Szczegółowy plan dyżurów na stronie internetowej.

#### W następnym numerze:

- > Mega wywiad z profesorem Wac-Włodarczykiem
- > Analiza Świtezianki part 3
- > Mega niespodzianka - „PLAGIAPOLY”
- > Fotoraport z imprez
- > i wiele innych...

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany tytułów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Przedruki z Czasopisma Studenckiego Politechniki Lubelskiej „Plagiat” dozwolone są wyłącznie za uprzednią, pisemną zgodą Redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja ma prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy jeżeli ich forma lub treść są sprzeczne z linią programową lub charakterem pisma lub wydawcy (Art. 36 pkt. 4 Prawa Prasowego)

dr inż. Wojciech Surtel

## Tieto On Tour - Passion for Future..

lejnyc osób" – dodaje Michał Szostkowski.

20.10.2010 na Politechnikę Lubelską zawitał Mobile Briefing Center - 17-metrowy pojazd, na pokładzie którego odbyły się spotkania ze studentami. W trakcie nich, pracownicy firmy wymieniali się ze studentami swoimi doświadczeniami i wiedzą oraz szukali największych talentów.

Program „Tieto - Passion for Future” skierowany jest do obecnych i potencjalnych pracowników firmy. Jego celem jest wzmocnienie wizerunku firmy w Polsce poprzez dzielenie się wiedzą oraz zaktualizowanie środowiska młodych programistów.



Foto: Czasopismo Plagiat

„Poprzez program „Tieto - Passion for Future” pragniemy dotrzeć do najlepszych studentów i młodych programistów w kraju, do ludzi posiadających wiedzę, ale mających też pasję. Chcemy pokazać im naszą firmę, przekonać do zamieszkania w Szczecinie lub we Wrocławiu.”



Foto: Plagiat

„Program jest odpowiedzią firmy na rosnące potrzeby rekrutacyjne związane z jej dynamicznym rozwojem na polskim rynku. W każdym miesiącu zespół Tieto Poland powiększa się o kilkadziesiąt osób. Chcemy, by do końca 2010 roku liczba pracowników przekroczyła 1000, ale nasze plany sięgają zdecydowanie dalej. Już wiadomo, że w przyszłym roku w Tieto Poland pracować będzie ok. 250 ko-

tych spotkań przedstawiciele firmy będą dzielić się ze studentami międzynarodowymi doświadczeniami Tieto, dając im szansę przełożenia wiedzy akademickiej na konkretne, realizowane przez firmę projekty.

W każdym z kampusów, dostępny będzie Mobile Briefing Center. Na jego pokładzie odbędą się części wykładów, a zainteresowani studenci będą mieli okazję skonsultować z ekspertami Tieto nurtujące ich zagadnienia techniczne oraz możliwości podjęcia pracy. Ten unika-



Foto: Czasopismo Plagiat

Trasa Tieto-on-Tour prowadzić będzie przez kampusy uczelni technicznych w Rzeszowie, Lublinie, Białymstoku, Gdańsku i Bydgoszczy. W każdym z powyższych miast studenci będą mogli wziąć udział w serii wykładów oraz warsztatów poświęconych nowoczesnym rozwiązaniom informatycznym, które prowadzone będą przez ekspertów Tieto.

Podczas tych spotkań przedstawiciele firmy będą dzielić się ze studentami międzynarodowymi doświadczeniami Tieto, dając im szansę przełożenia wiedzy akademickiej na konkretne, realizowane przez firmę projekty.

W każdym z kampusów, dostępny będzie Mobile Briefing Center. Na jego pokładzie odbędą się części wykładów, a zainteresowani studenci będą mieli okazję skonsultować z ekspertami Tieto nurtujące ich zagadnienia techniczne oraz możliwości podjęcia pracy. Ten unika-

17-metrowy pojazd wyposażony jest w nowinki technologiczne z zakresu videokonferencji, komunikacji i technik prezentacji. Pozwala na dzielenie się doświadczeniami firmy w ciekawej i niepowtarzalnej scenarii.

Dodatkową atrakcją spotkań ze studentami będą całodziennie innowacyjne warsztaty



Foto: Czasopismo Plagiat

CodeRetreat, podczas których młodzi programiści będą mogli doskonalić swoje umiejętności poprzez ćwiczenie Test-Driven Development oraz pisanie tzw. „czystego kodu”.

W ramach programu „Tieto - Passion for Future” w listopadzie zainaugurowany zostanie także konkurs programistyczny dla studentów i młodych

programistów - „Decode Tieto”, nad którym patronat honorowy objęli prezydenci miast Wrocławia i Szczecina, patronem medialnym zostało prestiżowe wydawnictwo branżowe IDG, a partnerem wydawcą karty Euro-26 - Polskie Stowarzyszenie Projektów Młodzieżowych.

> [www.tieto.pl](http://www.tieto.pl)  
> [www.tieto.com](http://www.tieto.com)

## Spotkaj się z nami na Tieto on Tour

Weź udział w wykładach i zdobądź certyfikat wiedzy Tieto!

Już 20 października 2010 r. Tieto odwiedzi Twoją uczelnię. Poznaj doświadczenia programistów pracujących dla międzynarodowych klientów. Dowiedz się więcej o najnowszym oprogramowaniu wykorzystywanym w biznesie IT. Spróbuj swoich sił w warsztatach programistycznych. A jeśli jesteś zainteresowany pracą – porozmawiaj z nami. Zarejestruj się na [www.tieto.pl](http://www.tieto.pl)

| Wykład na małej sali                                                                                                                           | Wykład w Tieto Mobile Briefing Center (MBC)                                                                               |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 8:00-10:00 Warsztaty CodeRetreat (warunki techniczne zapewnione dla maksymalnie 20 osób)                                                       | 9:00-9:10 Otwarcie dnia Tieto on Tour, powitanie studentów                                                                |
| 9:10-10:00 Najnowsze technologie wykorzystywane w MŚ: SoluSion - serwis i systemy operacyjne                                                   | 11:00-11:05 Otwarcie MBC                                                                                                  |
| 10:00-10:30 Metody pracy i systemy programowania w obszarach Network oraz Device na przykładzie firmy Tieto                                    | 11:05-12:30 Projekty zespołowe (maks. 20 uczestników)                                                                     |
| 10:30-10:45 Podsumowanie wykładów, konkurs dla uczestników wykładu, oświadczenie nagrody, zaproszenie do udziału w spotkaniu technicznym w MBC | 12:30-13:00 Spotkanie ze studentami, konsultacje techniczne                                                               |
|                                                                                                                                                | 13:30-14:15 Konfiguracja sieci telekomunikacyjnych na przykładzie urządzeń MGS/MGW - Configuration (maks. 20 uczestników) |
|                                                                                                                                                | 14:15-15:00 Testy cyfrowe we współczesnych sieciach telekomunikacyjnych (maks. 20 uczestników)                            |
|                                                                                                                                                | 15:00 Zakończenie dnia Tieto On Tour                                                                                      |

[www.tieto.pl](http://www.tieto.pl)  
Knowledge. Passion. Results.



Tieto

## Joanna Wójtowicz

## Akademia Przyszłości - WIOSENNA rekrutacja.....



Co ma wspólnego liczba Pi z miłością? Jak poprawić relacje rodzinne grając w makao? Takimi wiadomościami zaskakują swoich tutorów podopieczni Akademii Przyszłości w Lublinie. Właśnie trwa nabór wolontariuszy do tego nowatorskiego projektu edukacyjnego dla dzieci.

Hasłem Akademii jest stwierdzenie, że każde dziecko ma prawo do sukcesu. Wystarczy, że ktoś zainwestuje w nie swoją uwagę, entuzjazm i zaangażowanie. Uczniowie przez cały rok szkolny

pracują pod kierunkiem indywidualnych tutorów, czyli specjalnie wyszkolonych wolontariuszy. Tutor to najczęściej student, trochę mentor, a trochę starszy brat. Każdy ma pod opieką jedno dziecko, któremu co tydzień o ustalonej porze pomaga w odrabianiu lekcji i wychodzeniu ze szkolnych tarapatów. Przede wszystkim jednak pracuje nad przywróceniem mu wiary we własne siły; inspirowanie do sukcesu, uczy odwagi i ciekawości świata.

Współpraca dzieci z tutorami owocuje wieloma ciekawymi odkryciami: – Mój podopieczny - dwunastoletni Marek - zaskoczył mnie stwierdzeniem, że miłość jest jak liczba Pi. Gdy zdziwiona zapytałam: dlaczego?, odpowiedział, że liczba Pi nigdy się nie kończy. A przecież z miłością jest podobnie – wspomina

wolontariuszka Ania. Z kolei kilkuletni Karol bardzo chciał się nauczyć grać w makao. Jego tutorka - Agata, dla której wszelkie gry karciane kojarzyły się z czarną magią – nie bez trudu podjęła się tego zadania. Na efekty nie musiała długo czekać. Na długo zapamięta uczucie dumy, gdy widziała radość Karola obwieszczonego, że wygrał ze swoimi braćmi. Ograł nawet tatę. Dzięki grze spędzają ze sobą więcej czasu. W ten sposób wysiłek włożony w naukę karcianej gry przyczynił się do poprawy rodzinnych relacji.

W tym roku szkolnym AKADEMIA PRZYSZŁOŚCI obejmie w Lublinie ponad 100 dzieci. Aby to było możliwe potrzebne jest wsparcie i zaangażowanie wielu osób. - Dlatego poszukujemy wolontariuszy, którzy pomogą

dzieciom uwierzyć w siebie, realizować ich pasje i marzenia. By zostać wolontariuszem wystarczy niespożyta energia, poczucie humoru i dużo entuzjazmu. Szukamy też osób, które zakupią dla tych dzieci indeksy – w ten sposób każdy może włączyć się, by pomóc dzieciom w realizacji pasji i marzeń.

Więcej informacji o projekcie:  
<http://www.akademiaprzyszlosci.org.pl>



Adres korespondencyjny:  
ul.Starowińska 21/3; 31-038 Kraków; tel.: +48 12 421 28 54; fax: +48 12 426 51 08; [biuro@wiosna.org.pl](mailto:biuro@wiosna.org.pl)  
KRS: 00 00 05 09 05; NIP: 675 12 87 092; nr konta: LUKAS Bank 95 1940 1076 3019 4801 0001 000

STOWARZYSZENIE  
WIOSNA

## Krzysztof Kowalik

## Gościnne wykłady na WBIA.....



Na wydziale Budownictwa i Architektury odbywają się wykłady prowadzone przez zaprzyjaźnione osoby i instytucje.

Pierwszym z nich był wykład zorganizowany 18.10.2010 przez Forum Rozwoju Lublina pt. „Wspólna przestrzeń, wspólny problem, nasze działania”.

Idea Forum Rozwoju Lublina powstała na międzynarodowym forum

architektoniczno - urbanistycznym [www.skyscrapercity.com](http://www.skyscrapercity.com) wśród forumowiczów związanych z Lublinem. Po żywych dyskusjach w przestrzeni internetowej na rozmaite tematy związane z miastem (urbanistyka, architektura, infrastruktura), narodziła się chęć dyskusji i spotkań w przestrzeni realnej. Aby skutecznie przedstawiać swoje opinie i pomysły oraz realizować oparte na nich projekty forumowicze uznali iż za konieczną jakąś formę instytucjonalizacji działalności. Chcieli aby jego nazwa odzwierciedlała źródła idei jego powstania (forum internetowe) a także jego otwarty charakter. Stąd Forum Rozwoju Lublina.

Celem Stowarzyszenia jest działanie na rzecz rozwoju Lublina i jego aglomeracji, w szczególności wspieranie, opiniowanie, inspirowanie działań władz publicznych i podmiotów prywatnych w zakresie polityki przestrzennej, ochrony

zabytków i dziedzictwa architektonicznego, polityki komunikacyjnej, działań prorozwojowych i promocyjnych, rewitalizacji przestrzeni, ochrony środowiska i terenów zielonych, infrastruktury miejskiej, estetyki architektury i jej jakości, sportu i rekreacji. Członkowie stowarzyszenia chcą się też zająć zagadnieniami promocji miasta i aglomeracji, w tym popularyzacji wiedzy na ich temat, rozbudzeniem i pogłębianiem wśród mieszkańców Lublina własnej tożsamości i poczucia odpowiedzialności za miejsce oraz jego kulturowe dziedzictwo, wspieraniem działalności naukowej i artystycznej związanej z Lublinem i aglomeracją, wspomaganiem współpracy Lublina i aglomeracji z instytucjami oraz przedsiębiorstwami krajowymi i zagranicznymi. Równie ważnym celem, jaki sobie stawiają, jest także popularyzacja myśli architektonicznej oraz opiniowanie projektów architek-

tonicznych i urbanistycznych. (tekst na podstawie strony internetowej Stowarzyszenia <<[firl.org.pl](http://firl.org.pl)>>)



W wtorek 26.10.2010 odbył się wykład architektów.

Marcin Jójko i Bartłomiej Nawrocki od 2004 roku prowadzą pracownię *jójko+nawrocki architekci*. Obaj architekci są absolwentami Wydziału Architektury

Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Praktykowali w wielu biurach w kraju i za granicą, m.in. u Dicka van Gamerena. W nr 10/2010 Architektury-murator została opublikowana prezentacja domów w Rybniku ich autorstwa.

Marcin Jójko i Bartłomiej Nawrocki uczestniczą w licznych konkursach architektonicznych. Są laureatami I nagród w międzynarodowym konkursie studenckim Ekletyzm dzisiaj willa miejska (2003) oraz konkursie na osiedle mieszkaniowe TBS w Częstochowie (2004), a także II nagrody za projekt zagospodarowania placu Wolnica w Krakowie (2009). Zdobyli wyróżnienie w konkursie Teatr w Budowie - Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

## Bartłomiej Jonasz, Mateusz Łukasik (UM Lublin)

## Gala Przedsiębiorczości 22.10.2010.....

22 października, jak co rok, w Teatrze Muzycznym w Lublinie odbyła się zorganizowana przez Urząd Miasta Lublin i Radę Przedsiębiorczości Lubelszczyzny Gala Przedsiębiorczości.

Wśród uczestników wydarzenia znaleźli się m.in. przedstawiciele lokalnych władz samorządowych, pracodawcy, przedstawiciele organizacji oko-

łobiznesowych, przedstawiciele firm konsultingowych, dziennikarze.

Politechnikę Lubelską reprezentowali przedstawiciele Rad Wydziałowych Elektrotechniki i Informatyki oraz Zarządzania Samorządu Studenckiego Politechniki Lubelskiej. W delegacji znaleźli się: Łukasz Furgała, Mariusz Kowalski, Radosław Kamiński, Krzysztof Boczek,

Paweł Gajewski, Łukasz Kwit Grzegorz Rogożny, Justyna Mućka, Ewelina Sokół.

Podczas Gali odbyła się ceremonia wręczenia Nagród Gospodarczych Prezydenta Miasta Lublin. Nagroda jest podziękowaniem dla małych i średnich przedsiębiorców za znaczący wkład w rozwój gospodarczy Lublina, a także narzędziem promocji najlepszych lubelskich firm, których osiągnięcia na polu działal-

ności gospodarczej stanowią wzór do naśladowania dla innych przedsiębiorstw.

Kolejne nagrody przyznano w konkursie na najlepszą pracę dyplomową poświęconą tematyce rozwoju gospodarczego Lublina.

Interesującym punktem Gali był panel dyskusyjny „Kierunki rozwoju Lublina – szanse i zagrożenia – zewnętrzna perspektywa”. Celem panelu było

omówienie profilu specjalizacji gospodarczej największego miasta we wschodniej Polsce - Lublina. Swoje wizje przedstawiali: Tomasz Konik - Partner Deloitte TBC, Paweł Czajkowski - Prezes Hewlett-Packard Polska, Jerzy Kwieciński - Prezes Europejskiego Centrum Przedsiębiorczości, Andrzej Dopierała - Prezes Zarządu Oracle Polska.

Michał Bernat

Interpretujemy znane teksty literackie:.....

Adam Mickiewicz „Świtezianka” part 2 .....

(Słowami wstępu (\*wybierz odpowiedni dla siebie):

a) \*Jeżeli jesteś niepełnoletni:

Drogi czytelniku, analiza ta zawiera treści z pewnością dla Ciebie nieinteresujące. W trosce o Twoje dobro i ku zaoszczędzeniu Ci niepotrzebnego znudzenia proszę Cię o przekazanie tego artykułu osobie pełnoletniej (preferowany rodzic) w celu zaobserwowania znudzenia innych zanim się zdecydujesz samemu zanudzić. Po tej obserwacji będziesz mógł śmiało zdecydować, czy chcesz czytać tę interpretację, podpytując osobę czytającą ją wcześniej o wrażenia i recenzję. Opcjonalnie: miłej lektury.

b) \*Jeżeli jesteś pełnoletni:

Drogi czytelniku, analiza ta zawiera treści z pewnością nieodpowiednie dla osób niepełnoletnich. W trosce o ich dobro i ku zaoszczędzeniu im niepotrzebnego zniesmaczenia oraz traumy na całe życie proszę Cię o wykreślenie bądź wycięcie nieodpowiednich fragmentów dla osób niepełnoletnich. Szczególną uwagę radzę zwrócić uwagę na analizę wersów trzeciego i czwartego. Po tym zabiegu będziesz mógł śmiało przekazać artykuł osobie młodszej, będąc pewien, że jest on dla niej odpowiedni. Miłej lektury. )

\* Skąd przyszła? - darmo śledzić kto pragnie;

Zastanówmy się skąd u narratora takie rozmyślania. Skąd przyszła? Zdecydowanie narrator próbuje odkryć pochodzenie dziewicy. Co go do tego skłania? Głębsza refleksja nad poprzednimi strofami tego poematu pozwala nam na postawienie śmiałej odpowiedzi. Ja liryczne próbuje właśnie w pochodzeniu dziewczyny dostrzec jej fenomen. Wszak niezrozumiałym wydaje się decyzja młodzińca odnośnie wyboru na obiekt swych westchnień osobnika nieurodzonego, co udowodniono w wersji nr 10. Jedynym rozsądnym wytłumaczeniem wydaje się być majętność rodziny owej dziewicy i chęć wżenienia się w posag. Właśnie dla-

tego narrator stawia to pytanie, które niestety pozostaje bez odpowiedzi.

\* Gdzie uszła? - nikt jej nie zbada.

Traktując ten wers pobieżnie, można przyjąć, że jest on tylko przedłużeniem dywagacji zawartych w linijce poprzedniej. Jednak zwrot nikt jej nie zbada z pewnością nie został tutaj użyty przypadkowo. By zrozumieć dokładniej jego sens, należy sobie przypomnieć obawy towarzyszące wieszczowi przy tworzeniu tego dzieła. Otóż, jak już wcześniej wspomniano (wers Kto jest dziewczyna? - ja nie wiem.), bał on się niepochlebnych opinii między innymi ruchów feministycznych. Świadom siły tych kobiet starał się otwarcie nie polemizować z ich postulatami. Mimo to zdecydowanie nie pozostawał im obojętny. Dał tego dowód właśnie w tym wersie, ewidentnie nawiązując do sprzeciwu feministek dla obowiązkowych badań cytologicznych kobiet zasugerowanych przez Ministerstwo Pracy. Jednak wśród badaczy literatury ciągle pozostaje kwestią sporną to czy jej niezbadanie jest podyktowane chęcią szczenia tej idei feministycznej wśród czytelników, czy też opryskliwym ironicznym wtrąceniem wyrażającym pogardę wobec tego sprzeciwu.

\* Jak mokry jaskier wschodzi na bagnie,

Pierwsze próby zrozumienia tego fragmentu traktowały go jako pierwszą precyzyjną informację dotyczącą życia dziewicy. Według interpretatorów z epoki późnego romantyzmu i wczesnego pozytywizmu wieszcz narodowy chciał w ten sposób nakreślić kontrast pomiędzy parą kochanków. On zaledwie 'wyjątkowo umyty' (patrz: każda noc prawie o jednej porze), a ona już z samego rana (wschodzenie jej kojarzono ze wschodem słońca) była wykąpana (mokra), wyperfumowana i pachnąca (jak jaskier) oraz zewsząd poobkładana licznymi masecz-

kami upiększającymi (na bagnie). Inny sposób rozumienia tego wersu rozwinął się wśród niektórych badaczy w pierwszej połowie XX wieku. Zwolennicy freudowskiej psychoanalizy uważali, że u dziewicy pobudzonej świadomością zbliżającej się chwili ujrzenia ukochanego i uczuciami Lucjana i Simony następowała niekontrolowana nadprodukcja śluzu wewnątrzpochwowego (mokry jaskier). Przez bagno zaś rozumieeli owłosienie okolic pachwin. Jednak obie te interpretacje nie zwracają uwagi na miejsce spotkań kochanków. Bez większych problemów można je obalić. Błędem pierwszej z nich jest sam fakt zawarcia precyzyjnej informacji odnośnie dziewicy. Wszak sam wszechobecny narrator stwierdza darmo śledzić kto pragnie. Zatem brak możliwości poznania pochodzenia dziewczyny jednoznacznie warunkuje brak możliwości poznania jej porannych zwyczajów. Natomiast przyjęcie interpretacji freudowskiej splota nasze dzieło, a zatem i całą kulturę romantyczną do niskiego poziomu tylko i wyłącznie popędów seksualnych. Przecież wieszcz narodowy musiał być świadomy wagi swojego dzieła w przyszłości, jego dostępności nie tylko dla pasjonatów wysokiej literatury, ale także dla wielu bogu ducha winnych uczniów szkół średnich. Właśnie dlatego nie mógł sobie pozwolić na zbyt wyraźną, tak jak sugerowali to freudyści, frywolną tematykę. Jedyną rozsądną egzegezą zdaje się być wytłumaczenie na pierwszy rzut oka najbardziej absurdalne. Do jej zrozumienia niezbędna jest dogłębna analiza przyczynowo-skutkowa przyszłych strof. Otóż dziewczyna, udając się na każde ze spotkań, przepływa Bystrycę z brzegu na brzeg (do zrozumienia pobudek takiego postępowania niezbędna jest dogłębna analiza przyczynowo-skutkowa dalszej części utworu). W tym momencie można sobie uświadomić, jaką wręcz fenomenalną zdolnością dostrzegania szczegółów został obdarzony Adam Mickiewicz. Dostrzegł nawet przebiegającą reakcję propylenu glikolu zawartego w kobiecych kosmetykach z enzymami trawiennymi bystrzyckich sinic murphary ghoris skutkującej powstawaniem delikatnego złotego nalotu. Tak też mokry jaskier wschodzący na bagnie – mokre dziewczę z Bystrzycy wynurzone z złotawym (dla niewtajemniczonych: tak, tak; jaskry bywają żółte) rozmytym makijażem na twarzy.

\* Jak ognek nocny przepada.

W tym wypadku interpretatorzy są jednomyślni. Ognik choćby i najmniejszy podczas ciemnej nocy jest doskonale widoczny. To pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że zwrot ten nie dotyczy fizycznego sposobu opuszczania miejsca schadzek, wszak jak już wytłumaczono wcześniej, że dziewica umyka delikatnie i darmo śledzić kto pragnie (jako ciekawostkę pozwolę sobie przytoczyć fakt, że emisję serialu „Malanowski i partnerzy” wstrzymano w trakcie nagrywania odcinka „Tajemnicze zniknięcie dziewicy”; poszukiwania jeszcze trwają). Wers ten mówi nam, że kochanka po każdym spotkaniu odchodzi rozpalona (jak ognek). Nie wiemy jednak dlaczego, czy nasz młodzieniec szybko się mężczy i nie potrafi doprowadzić sprawy do końca, czy też jedną z zasad życiowych dziewicy jest, kolokwialnie mówiąc, nie dawać na sześćdziesiątej czwartej randce i poprzestawać na niewinnych pieszczotach. Taka radykalna, ale prawidłowa interpretacja spowodowała, że w szkołach ten wers traktuje się bardzo po macoszemu i niemal pomija, mówiąc, że chce on nic nowego do treści utworu, co w tym wypadku zdaje się być zrozumiałe.

\* Powiedz mi, piękna, luba dziewczyno,

Adam Mickiewicz w tym dziele pozwolił nam poznać sytuację nie tylko z punktu widzenia wszechwiedzącego narratora, ale także pary kochanków. Tak też tym wersem zaczyna się trzystrofowa wypowiedź kochanka. Już po jej początku możemy stwierdzić, że chce on uzyskać jakieś informacje od dziewicy. Za pewne świadom, że od wszechwiedzącego narratora nic konkretnego się nie dowie, gdyż ten właściwie nie wie o niej nic, postanowił wziąć sprawy w swoje ręce. By dać sobie większe szanse na uzyskanie informacji, swą wypowiedź zaczął od komplementacji swojej wybranki. Mówił o niej *piękna i luba*. Ale przecież niejednokrotnie już dowodzono, że ona piękna nie jest. Pozwala nam to stwierdzić, że związek tej pary jest na tyle młody, że uczuciu młodzińca towarzyszy nieuzasadniona idealizacja obiektu swoich westchnień albo co

też wcześniej sugerował narrator chłopiec żywi nadzieję istnienia bogatego posagu swojej wybranki.

\* Na co nam te tajemnice,

Niby tylko rozwinięcie interpretacji poprzedniego wersu, ale przecież autor mógł napisać „Dlaczego mi o wszystkim nie mówisz?”. Jednak wieszcz wiedząc, że nasz zakochany chciał w swej wypowiedzi możliwie najlepsze wrażenie, wybrał akurat ten zwrot. Powód tego jest banalnie prosty. *Tajemnice* się rymuje z późniejszym rodzice, a *mówisz z rodzice*, delikatnie pisząc, rymuje się niekoniecznie. Właśnie dlatego Adam Mickiewicz zaopatrzył chłopca w bezwzględną broń, jaką niewątpliwie jest wrywanie dziewczoi ‘na poetę’.

\* Jaką przybiegłaś do mnie drożyną?

Czyli ona przybiegła. Od razu nasuwa się pytanie: dlaczego?. Przecież mogła po prostu przyjść. Prawdopodobnie zdawała sobie sprawę, że on już na nią długo czeka pod ich modrzewiem i wykrzesła zza swoich żeber resztki serca, śpiesząc do niego co sił, by zaoszczędzić mu dłuższego czekania. Jednak ze śpieszeniem co sił wiąże się pewien problem. Nadmiernie pocenie, z którym nawet najlepszy antyperspirant nie wygra. Czyli nasza dziewczica zaraz przed spotkaniem była cała spocona, a to wybitnie nie przystoi, tym bardziej, że nawet on się dla niej stara i stoi tam *wyjątkowo umyty*. Pomyślmy teraz, co robimy w domu, będąc w sytuacji dziewczicopodobnej. Szybko wskazujemy do wody, by się odświeżyć. Właśnie kochanka robiła to samo, a że w pobliżu z wód tylko Bystrzyca, no to plusk!.

\* Gdzie dom twój, gdzie są rodzice?

Kulminacyjny punkt tej strofy. W (fry)wolnym tłumaczeniu: Gdzie masz chatę i czy starzy w domu?. Cel zadania pytania wiadomy.

Więcej? Już w następnym numerze....

Szymon Leszega

Wierzę, że mogę wierzyć.....

Cóż... Pewnie to będzie jeden z najnudniejszych artykułów w tym wydaniu Plagiatu, ale pozwolę sobie na jakieś przemyslenia w temacie, który mnie trochę nurtuje...

Mianowicie, chodzi o... tak... o wiarę. W tym momencie zapewne każdy kto czyta ten artykuł myśli sobie: „Człowieku! Co ty w ogóle tutaj robisz? Idź na księdza tam sobie pogadasz o tym ile wlezie!”. Otóż, zapewne ku waszemu zdziwieniu, wcale nie zamierzam iść na księdza. Ja się trzymam tego, że chcę studiować Mechanikę i Budowę Maszyn, a nie Teologię :D. A więc, wróćmy do tematu.

Zacznijmy od prostego pyta-

nia - czym właściwie jest wiara? Hmm... Na to pytanie nie można udzielić do końca poprawnej odpowiedzi w formie definicji, ponieważ wiarę każdy definiuje i interpretuje na swój własny, najlepszy dla siebie sposób. W takim razie, czym ona tak naprawdę jest, że nie da się jej tak jednoznacznie zdefiniować? A to już jest wyższa szkoła jazdy. Ja mogę podać swoją pewną interpretację słowa wiara. Według mnie wiara jest pewną wewnętrzną siłą człowieka, w pewnym sensie również pewnym kluczem zachowań, ruchów, jakie możemy wykonać zgodnie ze swoją psychiką, sumieniem.

No i właśnie... Pojawiły się następne dwa słowa kluczowe: psychika i sumienie. Psychika... Hmm... W odniesieniu do wiary często psychika zawodzi. Dlaczego? Bo często wierzymy w rzeczy bądź zdarzenia, których nasz rozum nie do końca może pojąć (w końcu używamy zaledwie paru czy parunastu procent naszego mózgu). Nie staramy się pewnych rzeczy tłumaczyć, dlatego tak jest, bo nie będziemy w stanie ich wyjaśnić. Lepiej wtedy po prostu przyjąć to że tak jest i tyle. Czasem też lepiej nie przyjmować, ale to już zależy czego dana rzecz dotyczy. I drugie sło-

wo: Sumienie. No i tu się zaczynają schody... Jak zdefiniować sumienie? Cóż... Może to być jakiś mechanizm zachowań, który mamy podzielony na: czynności, które można przyjąć do wykonania i nie przyjąć do wykonania, bądź też trzecia grupa - czynności w pewnych sytuacjach dopuszczalne. To tylko jedna interpretacja tego słowa... Według mnie dosyć trafna, ale interpretacja tego słowa, tak jak i wiary to już sprawa nadrzędna i indywidualna dla każdego.

Skoro już mniej więcej wyjaśniliśmy sobie psychikę i sumienie, powróćmy do wiary. Na świecie jest wiele rodzajów wyznawanej wiary: chrześcijaństwo, muzułmanizm, hinduizm, judaizm, buddyzm i wiele wiele innych, o niektórych zapewne ani ja ani Wy nie słyszeliście. Wiele tego jest. W jednym z artykułów pisałem na temat śmierci, odnosiłem się też do tragedii w Smoleńsku. Pisałem wtedy, że niezależnie jakiej jesteśmy wiary, czy w ogóle coś lub kogoś wyznajemy, tak i tak mamy szansę przejść do drugiego (zapewne lepszego) świata. Bo czy logicznie bądź normalnym byłoby, gdybyśmy umierając, ginęli bez pamiętnie w nicości? Według mnie, jest to zbyt nielogiczne i dziwne. Dlaczego? A no dlatego, że jaki sens miałoby nasze doczesne życie, gdyby nic po nim nie było? Zupełnie żaden! Być może jestem o tym przekonany dlatego, że jestem jednym z tych, którzy wierzą w życie po życiu. Ale może to być też spowodowane tym, że wyznaję katolicyzm. Ale według mnie to nieważne jaką wiarę się wyznaje. Ważne, aby żyć w zgodzie ze swoim sumieniem i w symbiozie i zgodzie z innymi. Niektórzy mówią na przykład: ja jestem ateistą, nie wierzę w Boga, nie wierzę w nic! Takie osoby się mylą! Oni mówią, że nie wierzą, ale tak naprawdę, nieświadomie szukają Boga bądź bóstwa, które daje im nadzieję na lepsze jutro, nadzieję na znalezienie odpowiedzi na własne wewnętrzne pytania na temat własnego doczesnego życia. Często znajdując go. Teraz nastały czasy modernistyczne, tzw. czasy nowoczesności. Wiele się przez to zmieniło. Pogląd na wiarę się zmienił. Człowiek często źle interpretuje pewne rzeczy. Może to wynikać głównie z braku źródła informacji, które pomagają w zna-

lezeniu właściwej drogi. Często również ze złych wzorców. Wiem, że wielu ludzi może poczuć się przeze mnie obrażonymi. Ale mi wcale o to nie chodzi, aby kogoś obrazić. Ja zostałem nauczony przez rodziców, Kościół, ludzi, a także przez moją najukochańszą dziewczynę Ewę, którą bardzo serdecznie pozdrawiam i bardzo ją kocham, tego że trzeba uszanować decyzję człowieka na temat swojego postępowania. Można mu próbować pomóc, jeżeli naprawdę jest już z nim źle, ale nie można nigdy do niczego zmuszać. Skoro uważa, że robi dobrze, trzeba to uszanować. Ja wierzę również po części w przeznaczenie. Wierzę, że Bóg, w którego wierzę jako chrześcijanin, ma pieczę nad całym światem i oczywiście daje nam wolną wolę, jak postąpimy to już nasza sprawa, albo wybieramy dobro albo zło. Ale oprócz tego, każdy ma przypisane to, co się z nim stanie. To gdzieś „na górze” jest odnotowane, według mnie oczywiście. Każdy ma inne postrzeganie świata. Jedni wierzą, że jest „ktoś”, kto nam pomaga iść przez to życie. Inni wcale nie wierzą. Życiem człowieka kieruje umysł. I to jakie to życie będzie, zależy tylko i wyłącznie od nas. To my kreujemy swoje życie i postępowanie. Ważne tylko, aby było zgodne z naszym, a także społecznym sumieniem.

Na koniec ośmielę się powiedzieć dwa zdania na temat poglądów i ich odbierania przez ludzi. Większość ludzi oczywiście potrafi czytać poglądy przyjął do wiadomości i pomimo tego, że się z nimi nie zgadzają, szanują czyjeś zdanie, wolę i poglądy. Ale są i tacy, którzy tego nie respektują. A szkoda. Wiele na tym tracą. Często wystarczy tylko uszanować czyjąś decyzję, a możemy już zyskać u kogoś zaufanie

większe, niż zyskalibyśmy poprzez ciągłe rozmowy, dobre uczynki itp. Pamiętajmy o tym, że warto słuchać innych. Warto się przemóc i spróbować wejść w czyjąś duszę i próbować zrozumieć „dlaczego on/ona tak myśli?”. Uff... To by było na tyle tej paplaniny. Możecie napisać mi negatywną opinię na temat tego artykułu, nie obrażę się. Wiem, że większości może się nie spodobać. Cóż... Grunt to próbować :D Cześć!

Marta Milner

Zamknięta w czterech ścianach...

Przestałam czuć się człowiekiem stałam się cieniem - tak jak on byłem widoczna tylko czasami. Z biegiem dni przeistoczyłam się w powietrze, różniące się od normalnego, Przestałam być niezbędna do życia... Niepotrzebna... niewidzialna... niczyja... żadna...

Siedzę sama, znowuż sama niepotrzebna, niekochana. Już nie myślą o mnie stale nie pytają mnie o wiarę Zostawili... nie szukają ważni oni tak gadają A mój pokój jak me życie jakby pusty nieruszany Ściany białe popękane jak za życie ukarane

Na mej twarzy brak uśmiechu... brak radości i miłości ciągle smutek i czekanie... Aż ON przyjdzie i odmieni ten los głupi... ten czas zmienni... Mam dość cienia i powietrza Chcę uciekać - lecz nie mogę Chcę się zranić - lecz nie umiem Pragnę zniknąć Już nie istnieć

Po udanych wakacjach zapraszamy na

ŚWIEŻE SPOJRZENIE

na swoją przyszłość

WWW.IAESTE.PL

Poland

IAESTE

REKRUTACJA

> Chcesz zdobyć międzynarodowe doświadczenie zawodowe?

> Podszkolić język?

> Poznać inną kulturę?

> Zwerbować ciekawą misję?

> Zdobycь nowe znajomości?

> Chcesz rozwinąć swoje umiejętności i zainteresowania?

> Realizować ogólnopolskie projekty na twojej uczelni?

> Poznać ludzi pełnych pasji?

> Zdobycь umiejętności wymagane przez pracodawców?

Stowarzyszenie IAESTE Polska jest członkiem międzynarodowej (światowej) organizacji IAESTE, działającej w prawie 90 krajach. Nasze cele to:

- realizacja międzynarodowego programu wymiany studentów

- podnoszenie kwalifikacji zawodowych i społecznych organizujących studentów dzięki programom i projektom IAESTE

- integracja społeczna i akademicka oraz improvement (rozwinięcie do potencjału) swoich wyrosła studentów dla dobra polskich pracodawców oraz integracja ich ze społeczeństwem akademickim.

Wypisuj się na ograniczoną praktykę IAESTE!

>> Dołącz do Komitetu Lokalnego IAESTE na Twojej uczelni!

Wpisz i zarejestruj się na: [www.iaeste.pl/rekrutacja](http://www.iaeste.pl/rekrutacja)

Partnerzy

ING

Reckitt Benckiser

dla studenta.pl

## Łukasz Furgała

## Studenckie Forum Business Centre Club.....

## \* Kompetencje

Jesteś ambitnym, przedsiębiorczym i otwartym na wyzwania studentem? Chcesz kształtować swoje otoczenie? Dołącz do naszego zespołu. Spróbuj swoich sił w rekrutacji do Studenckiego Forum Business Centre Club.

## \* Kim jesteśmy?

Studenckie Forum Business Centre Club powstało w 2001 roku z inicjatywy Instytutu Lobbying BCC. Początkowo w skład fundacji wchodziło 12 przedstawicieli z całego kraju, na których czele stali liderzy regionalni. Wraz z rozwojem Studenckiego Forum rosło zainteresowanie naszą działalnością i misją przez nas realizowaną. Aby dotrzeć do coraz większego grona młodych i przedsiębiorczych osób stopniowo powoływaliśmy nowe oddziały. Stworzyliśmy takie projekty jak **Akademickie Inkubatory Przedsiębiorczości** czy fundację **Polska Przedsiębiorczość**.

## \* Struktura SFBCC

Nasze organizacja składa się z 16 regionów: xxxxxx Lublin, Warszawa, Wrocław, Poznań, Białystok, Toruń ..... W każdym z miast istnieje zespół, który koordynowany jest przez Zarząd lokalny oraz Przewodniczącą danego Regionu. Nadającym główne trendy rozwoju jest Zarząd Centralny, którego siedzibą jest Warszawa.

## \* Nasze działania

Jesteśmy organizatorami wielu projektów o zasięgu ogólnopolskim.

- **Przedsiębiorcza kobieta**  
Przedsiębiorcza Kobieta to projekt innowacyjny stworzony specjalnie dla kobiet, odbiegający w swojej formie od dotychczas organizowanych w Polsce inicjatyw. Priorytetem przy realizacji projektu jest odejście od konwencji typowych szkoleń, warsztatów i stworzenie wydarzenia, które stanowi dla uczestniczek podstawę do nawiązywania nowych kontaktów oraz wymiany doświadczeń z osobami, które osiągnęły już sukces w biznesie. Do współpracy zapraszamy osoby o osobowości na co dzień związane z przedsiębiorczością – kobiety sukcesu, które dzieląc się swoimi doświadczeniami przybliżą uczestniczkom zasady funkcjonowania w świecie biznesu. Atmosferę spotkań umilają różne atrakcje: show barmański, muzyka na żywo, pokazy taneczne czy kosmetyczne. Uczestniczkami spotkań są młode kobiety (ale także młode duchem!) chcących rozwijać swoją osobowość, zdobywać umiejętności ułatwiające poruszanie się w świecie przedsiębiorczości. Zależy nam na tym, aby kobiety aktywne zawodowo nie bały się własnych możliwości i umiały je efektywnie wykorzystywać.
- **Festiwal Przedsiębiorczości BOSS**  
(Bardzo Odpowiedzialny Start wSamodzielność) jest unikalnym projek-

tem promującym przedsiębiorczość skierowanym głównie do osób studiujących.

Skupiamy się na tym, aby:

- wzbudzać i podtrzymywać zainteresowanie studentów
- rozwijać przedsiębiorczy potencjał młodych ludzi
- kształtować niezależne i odpowiedzialne myślenie
- wskazywać sposoby oraz środki realizacji pomysłów biznesowych i dalszej edukacji
- inspirować i motywować do samodzielnej i profesjonalnej działalności gospodarczej;
- **ProActive Clubs**  
Ogólnopolski projekt klubów samorozwoju.
- **Dni Gościa**  
Projekt, dzięki któremu nauczysz się:
  - wybierać różnorodność, zamiast specjalizacji,
  - wzrastać i rozwijać się, a nie działać wg linearnego planu,
  - definiować sukces przez realizację wyzwań, a nie wspinanie się po drabinie kariery.
- **Inteligencja finansowa**  
Inteligencja finansowa to projekt, którego celem jest przybliżenie studentom możliwości efektywnego zarządzania kapitałem. Ponieważ grupa ta ma coraz większe możliwości pozyskiwania kapitału począwszy od

kredytów, aż po wakacyjną pracę za granicą, powinna również wiedzieć co zrobić, aby posiadając określoną sumę pieniędzy, wykorzystać ją jak najlepiej, czyli po prostu efektywnie pomnażać.

## \* Co oferujemy?

Studenckie Forum BCC to nie tylko projekty, to również dbałość o naszych członków. Staramy się, aby każda osoba działająca w organizacji uzyskała niezbędne umiejętności i doświadczenie, potrzebne do prowadzenia własnego biznesu w przyszłości. Każdego dnia, przez praktykę oraz szkolenia, odpowiedzialnie kształtujemy swoje postawy przedsiębiorcze, jak i studentów z miast, gdzie działamy. Pracujemy z pasją i odpowiedzialnie, dbając o swoich członków, nasz zespół i siebie, darząc siebie szacunkiem i zaufaniem. Dążymy do tego, aby Polacy byli kojarzeni jako przedsiębiorcy Europejszczy.

## \* Jakich osób szukamy?

## Dominika Nosowska

## CHIŃCZYK - zasady.....

1.

Na początku gracze wybierają kolor swoich pionków i ustawiają je na oznaczonym ich barwą 'schowku', czyli czterech tworzących kwadrat polach poza obrębem samego pola gry.

2.

Począwszy od pierwszej tury, każdy gracz rzuca kostką tak długo, aż wylosuje 6. Do tego momentu przysługują maksymalnie trzy rzuty na turę. Gdy cel ten zostanie osiągnięty, gracz ustawia jeden ze swych pionków na polu startowym, a następnie wykonuje jeszcze jeden rzut kostką i przesuwa go zgodnie z ruchem wskazówek zegara o odpowiednią liczbę oczek.

3.

W każdej następnej rundzie graczowi przysługuje jeden rzut kostką, wskazujący, o ile pól musi on przesunąć swój pionek. Wyjątkiem jest sytuacja, w której gracz wylosuje 6. Wtedy przysługuje mu kolejny rzut (to samo dotyczy wylosowania 6 po raz drugi, trzeci, itd.). W przypadku takim gracz może również zrezygnować z ruchu pionkiem znajdującym się już na planszy i ustawić kolejny na polu startowym, a następnie wykonać przysługujący mu dodatkowy rzut.

## MŁYNEK - zasady.....

Prawdopodobnie jest to najpopularniejsza i najbardziej znana gra na świecie - wszystko dzięki setkom wariantów różniących się od siebie układem planszy lub zasadami funkcjonującymi nych stronach świata. Co ciekawe - jej pochodzenie do dziś jest niezbadane, jest to również jedna z najstarszych gier świata.

1.

## Młynek

Pierwsze ślady miniatur plansz do młynka znajdowano już w grobach z epoki brązu, pełniły wówczas prawdopodobnie rolę magiczną i występowały w roli amuletów. Sama gra znana jest na większości obszarów globu od niepamiętnych czasów, nie sposób dociec jej źródła i dróg ekspansji. W Chinach nazywa się sam-ki lub luk-tsut-ki, w Korei - kontjil, w Japonii - san noku narabe, w Persji - hujura, w Indiach - tre-guti i nao-guti, na Cejlonie - nerench, w Armenii - agjou, w Turcji - dugurjin, na Złotym Wybrzeżu - akidada lub ati, w Somalii - badakh, w Etiopii - santaraj, w Nigerii - epello, w Sudanie - dala, Tuaregowie nazywają ją alkarhat, Arabowie - dris ath thalatha, we Włoszech funkcjonuje pod nazwą file lub filette, w Niemczech - trip-trap-trul, w Holandii - tik-tak-tol, w Szwecji - quarn.

2.

## Rekwizyty

Do gry potrzebna jest plansza, choć prosta do wykonania plansza i osiemnaście pionów w dwóch kolorach

4.

Celem każdego z graczy jest okrążenie planszy wszystkimi czterema pionkami i wprowadzenie ich do 'domku', czyli oznaczonych odpowiednim kolorem pól tuż przed polem startowym. Pionek można umieścić w 'domku', jednak tylko wtedy, gdy wyrzuci się ilość oczek odpowiadającą ilości dzielących go od wolnego miejsca pól.

5.

Jeżeli w czasie gry pionek jednego gracza stanie na polu zajmowanym już przez pionek innego koloru, ten drugi zostaje zbity i wraca do swojego 'schowka'.

6.

Gdy w trakcie gry gracz nie posiada na planszy żadnych pionków (wszystkie wcześniej wystawione wprowadzono do 'domku' i nie można ich już dalej przesunąć lub zostały zbite), powtarza się sytuacja z jej początku: gracz rzuca kostką tak długo, aż wyrzuci 6. Do tego czasu znów przysługują mu trzy rzuty na turę.

7.

Wygrywa gracz, który jako pierwszy wprowadzi wszystkie swoje pionki do 'domku'.

3.

## Reguły gry

Pierwszy etap to wybranie rozpoczynającego przez losowanie i rozmieszczanie pionów na planszy przez ustawianie ich na przecięciach linii (oznaczonych punktach). Gracze wykonują ruchy na zmianę. Jeśli któremuś z nich uda się ustawić linię ze swoich pionów - zdejmuję z planszy dowolny pionek przeciwnika - oprócz pionów stojących w zamkniętym młynku. Jeśli w wyniku ruchu powstaną jednocześnie dwie linie gracz zdobywa dwa piony.

4.

## II Etap

Właściwa rozgrywka rozpoczyna się w momencie ustawienia na planszy wszystkich pionów - wówczas gracz, na którego przypadła kolejność ruchu przesuwa dowolny swój pion na sąsiednie, połączone linią pole planszy dążąc do utworzenia linii i zbitia pionów wroga - podobnie, jak w pierwszym etapie gry.

5.

## Koniec gry

Przegrany gracz, któremu zostaną w grze tylko dwa pionki lub jego pionki zostaną zablokowane bez możliwości wykonania ruchu.

## Przewodniczący okręgów SFBCC oraz koordynatorzy projektów SFBCC na Zjeździe Koordynatorów w Siedzibie BCC - Pałac Lubomirskich w Warszawie (12.10.2010)



foto: Archiwum SFBCC

## Szymon Leszega

## KSU – legenda Rocka, legenda Bieszczad.....

Zapewne dla wielu z Was sam tytuł przemawia sam za siebie, jednak chcę opisać choć pokrótce legendę polskiego punk rocka, czyli KSU. Przyznaję, że artykuł na temat tej kapeli jest również umotywowany tym, że jestem rodowitym Ustrzykaninem (wiem, że to może głupio brzmieć, nigdy nie wiedziałem jak to napisać :D) i zespołu tego wstyd nie znać, w szczególności mieszkając w mieście, skąd pochodzi jego członkowie.

KSU został założony w 1977 roku przez czterech młodych wtedy chłopaków: Eugeniusza „Siczkę” Olejarczyka, Bogdana „Bohuna” Augustynę, Wojciecha „Prysia” Bodurkiewicza oraz Mirosława Wesołki. Później doszedł też Bogdan „KSU”? Cała ta maskarada zaczęła się od tego, że jeden z chłopaków stwierdził, że muszą założyć kapelę. Na początku oczywiście były śmiechy, hihy i nikt nie brał tego na poważnie, jednak po pewnym czasie wszyscy stwierdzili: „czemu nie?”. I tak się zaczęło. Po zdobyciu sprzętu zaczęło się granie. Ale co z tym „KSU” do jasnej cholery? Już mówię. Otóż po jakiejś imprezie chłopaki idą i widzą jadącego pocziwego „Malucha” (dla tych co nie wiedzą- Fiat 126p :D) na tablicach KSU. Takie tablice były w Ustrzykach, gdy należały do istniejącego wtedy województwa króśnieńskiego. I stwierdzili, że to będzie dobra nazwa dla zespołu. I tak pozostało do dziś. KSU

miało także ciemniejsze chwile (niestety), ale za dużo by o nich opowiadać. Jeżeli ktoś chciałby dowiedzieć się więcej na temat historii KSU czy otrzymać dodatkowe informacje, polecam dwa źródła: po pierwsze stronę oficjalną zespołu [www.ksu.art.pl](http://www.ksu.art.pl), po drugie znany chyba wszystkim portal YouTube, tam wystarczy wpisać w wyszukiwarce hasło: „KSU- Legenda Rocka” by wśród wyników znaleźć kilkuczęściowy reportaż TVP Rzeszów na temat KSU. Są w nim wywiady z artystami i różne, również archiwalne nagrania w tym koncerty. Przez przeszło 33 lata istnienia i rozwoju KSU zarówno sam zespół, jak i jego muzyka nabrali dojrzałości. Wiadomo, na początku nawet nie było mowy o profesjonalnym graniu czy nagrywaniu, nie było żadnych ku temu sposobności. Można zauważyć różnicę słuchając starych nagrań KSU, np.: płyta „Moje Bieszczady”, której reedycja wyszła w tym roku. Na stronie KSU można przesłuchać większość utworów z całej dyskografii zespołu. Oprócz dojrzałości muzyki, jest jeszcze jedna zasadnicza różnica od lat „wczesnej młodości” zespołu: od wielu wielu lat skład zespołu nie jest taki, jak był na początku. Teraz jedynym, kto gra w zespole od założenia jest Siczka. Jedynie jego muzyka aż tak bardzo wciągnęła, że postanowił poświęcić jej całe życie. Od wielu lat jedynym koncertem, gdzie kilka utworów zagrał „stary skład” był koncert w Ustrzykach Dolnych „KSU na XXX- lecie”. Na tym koncercie można również było posłuchać Małgorzatę Ostrowską, która śpiewała

wraz z KSU ich utwory, śpiewał również Andrzej Grabowski. Cóż... Wiem, że dla niektórych ten artykuł będzie niedosytem, lecz uwierzcie mi ci, którzy się bulwersują na mnie: historia KSU, a także związane z tą kapelą opowieści i inne różne rzeczy są tak obszerne, że trzeba najpierw tej kapeli posłuchać z płyt, później pojechać na koncert, w międzyczasie obejrzeć setki galerii zdjęć, reportaże itp., aby to wszystko pojąć i zapamiętać. Jeden artykuł to za mało. Niektórzy mogą mi zarzucić: „to po co piszesz, jak nie wyczerpujesz tematu do końca?”. Uwierzyć mi, starałem się jak najlepiej treści zawrzeć w tym artykule odnośnie całej kapeli. Ale wszystkiego po prostu się nie da. Mam nadzieję, że choć trochę przybliżyłem tę kapelę tym, którzy jej nie znają, a tym, którzy znają, że choć trochę odświeżyłem im ich historię :D Oczywiście wiem dobrze, że Ci, którzy ją znają, pamiętają nawet więcej niż ja pamiętam o ich dokonaniach i o wielu wielu innych rzeczach na ich temat. Tym, których ta kapela zainteresowała, polecam te dwa źródła, które podałem wyżej. Naprawdę warto! Nawet jeżeli tego typu muzyka nie jest do końca w waszym guście. Warto coś niecoś o nich wiedzieć i dowiedzieć się jak wiele zrobili dla ludzi i muzyki w Polsce. To by było na tyle. Jeszcze raz polecam i życzę tym, których zmotywuje mój artykuł (co może być mało możliwe :D) do tego, aby czegoś się dowiedzieć o KSU. Miłej lektury :).



# Studiujesz - surfujesz!

Teraz superoferta - umowa na 9 miesięcy

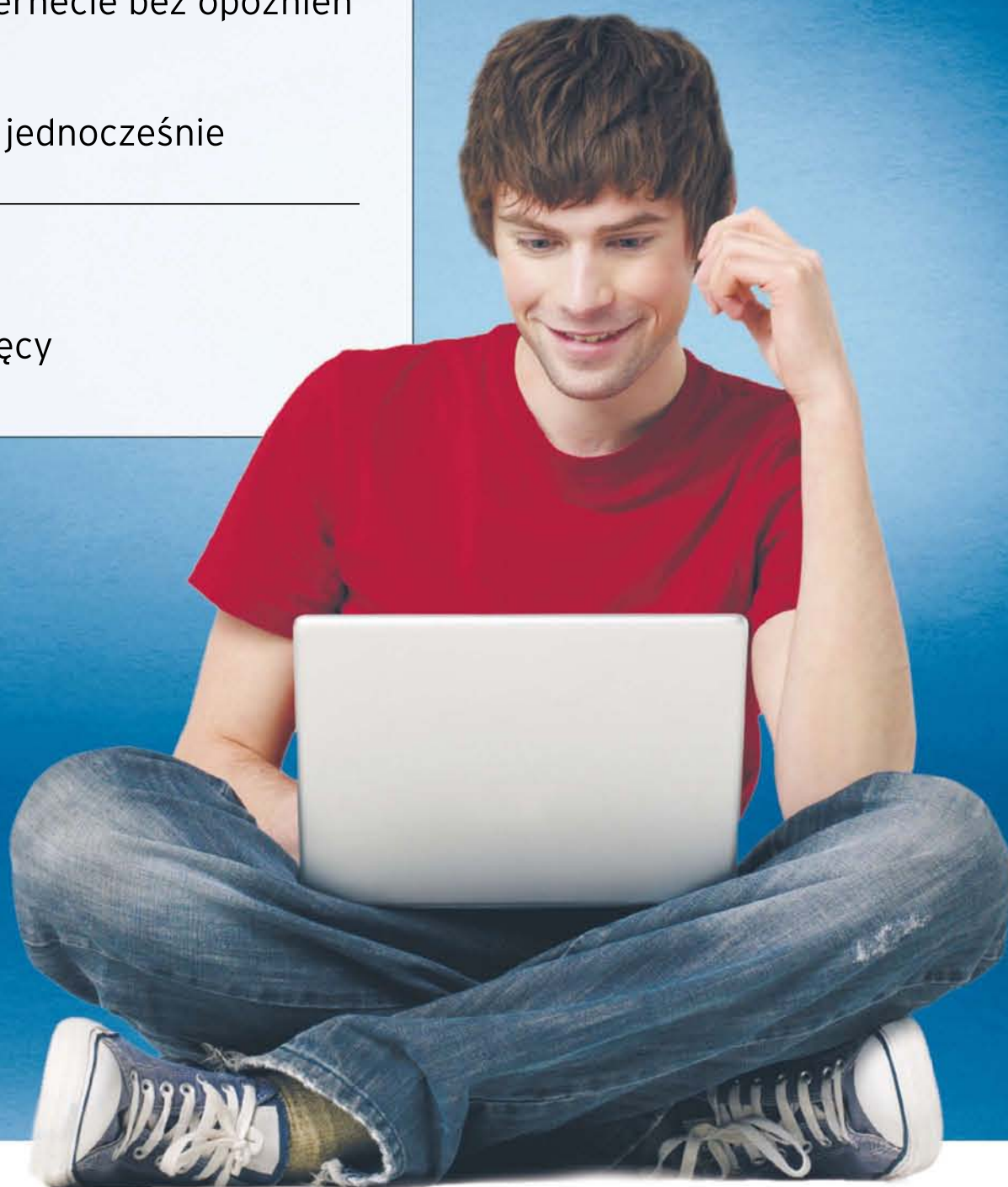
## Internet Fiber Power od 5 do 120 Mb/s

- szybko pobieraj i wysyłaj duże pliki multimedialne
- oglądaj filmy HD w internecie bez opóźnień
- słuchaj muzyki
- przeglądaj wiele stron jednocześnie

## Instalacja 1 zł

umowa tylko na 9 miesięcy

**5 Mb/s**  
**55 zł**



Oferta ograniczona czasowo i terytorialnie. Reklama nie jest ofertą w rozumieniu Kodeksu Cywilnego Art. 66.

**Zamów:**

[www.upc.pl](http://www.upc.pl)

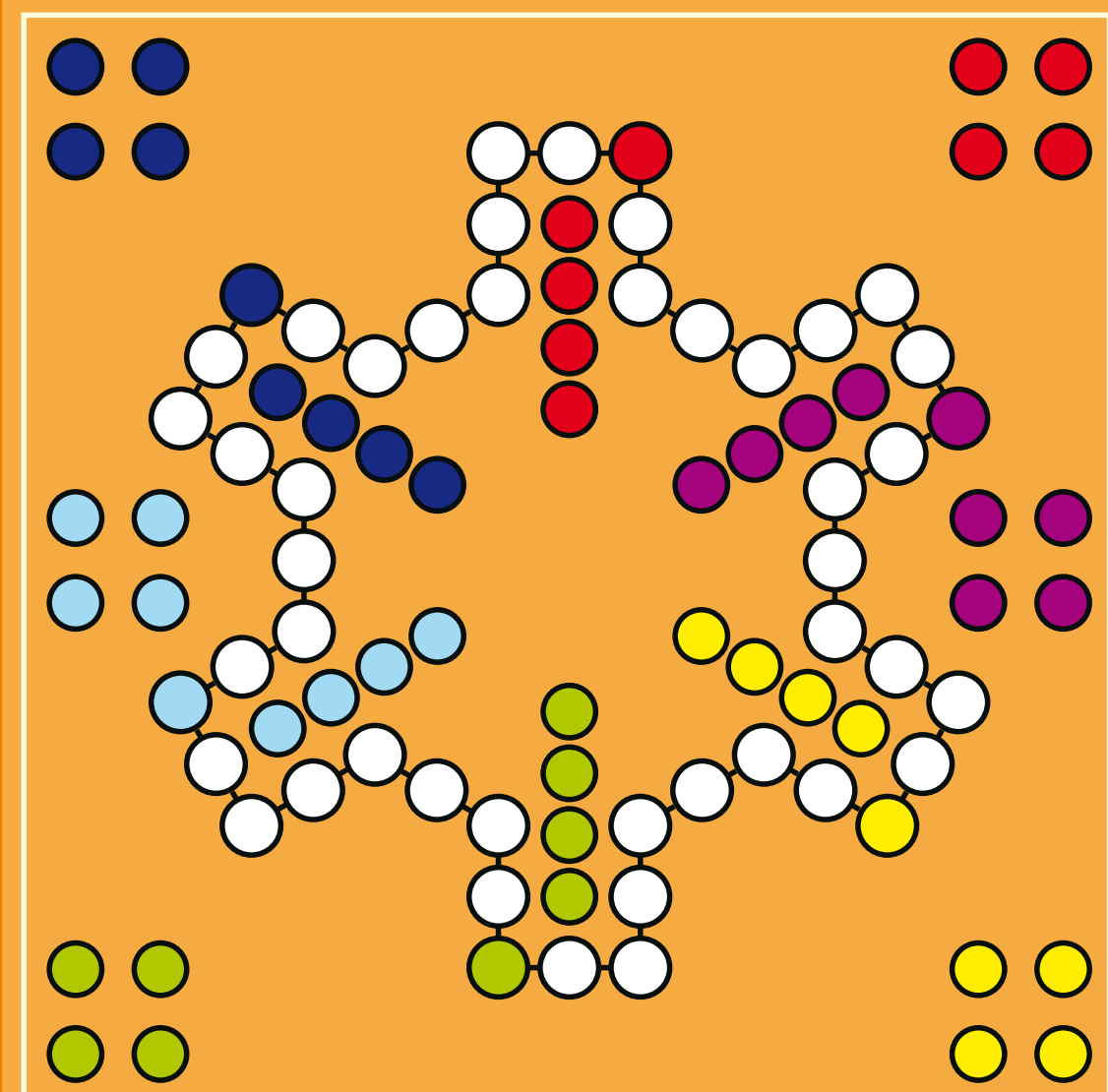
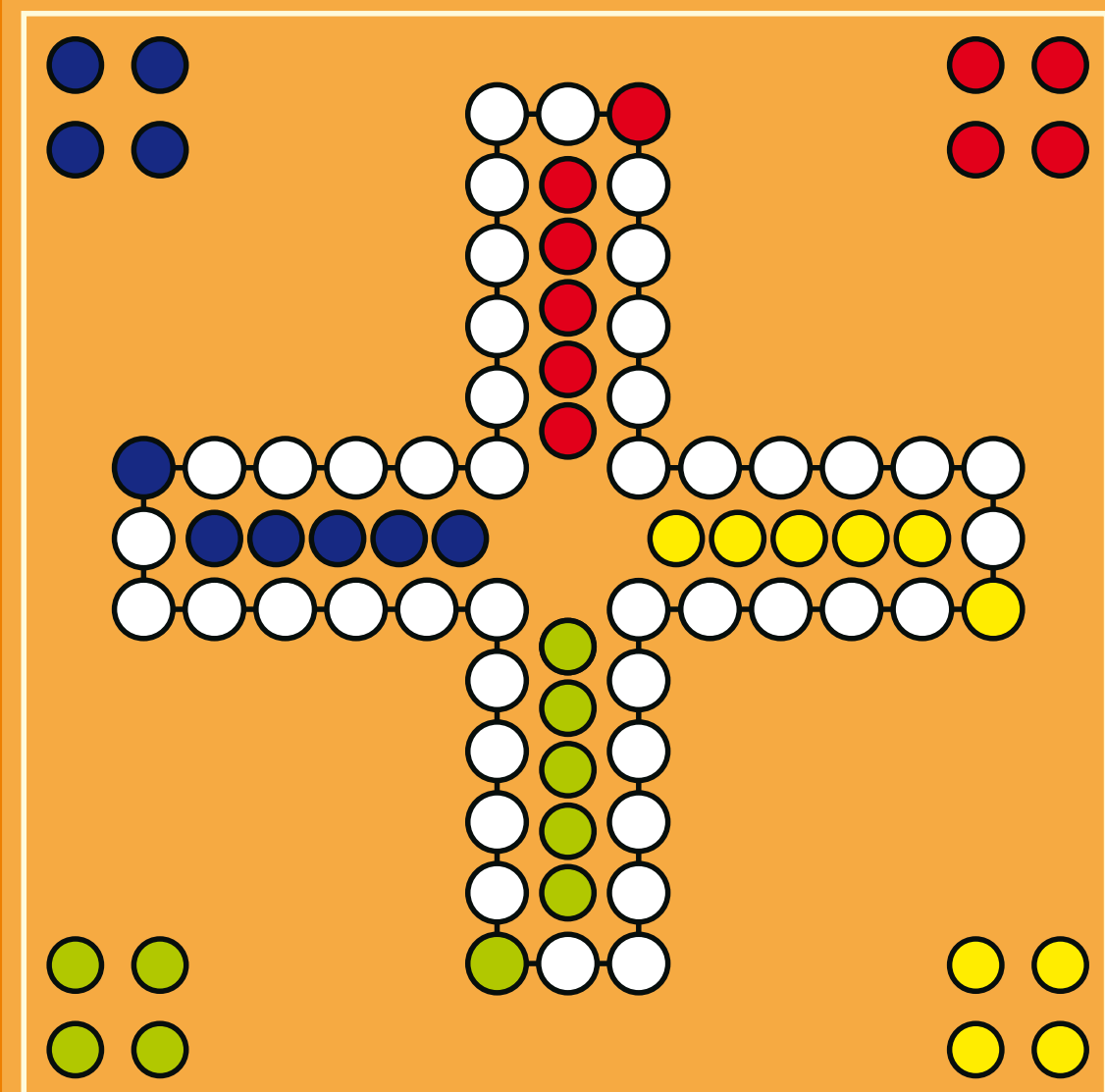
☎ **801 94 95 92** z telefonu stacjonarnego

☎ **324 94 95 92** z telefonu komórkowego

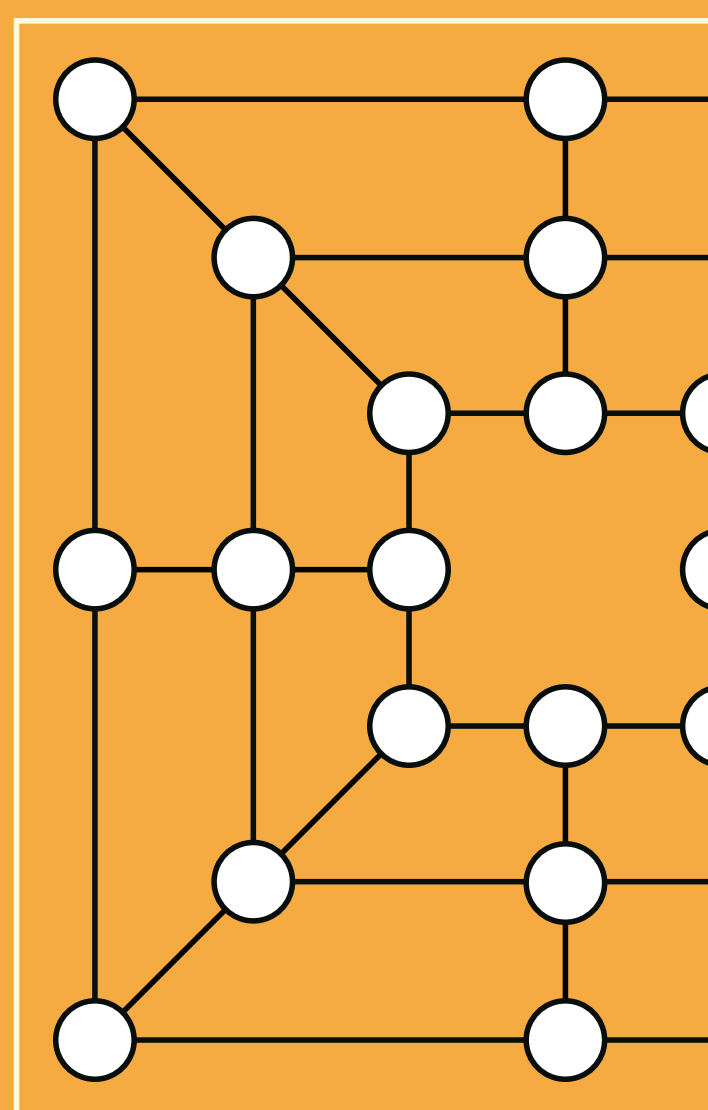
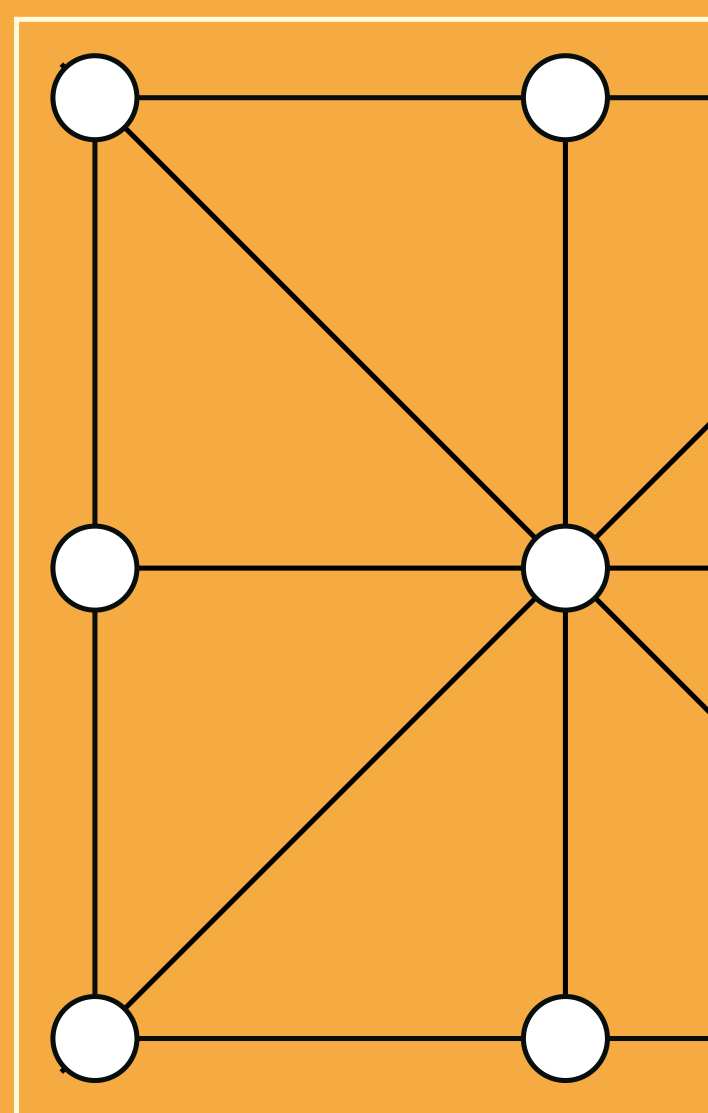
Opłata za połączenie zgodnie z cennikiem operatora sieci.



# Chińczyk



# Młyne

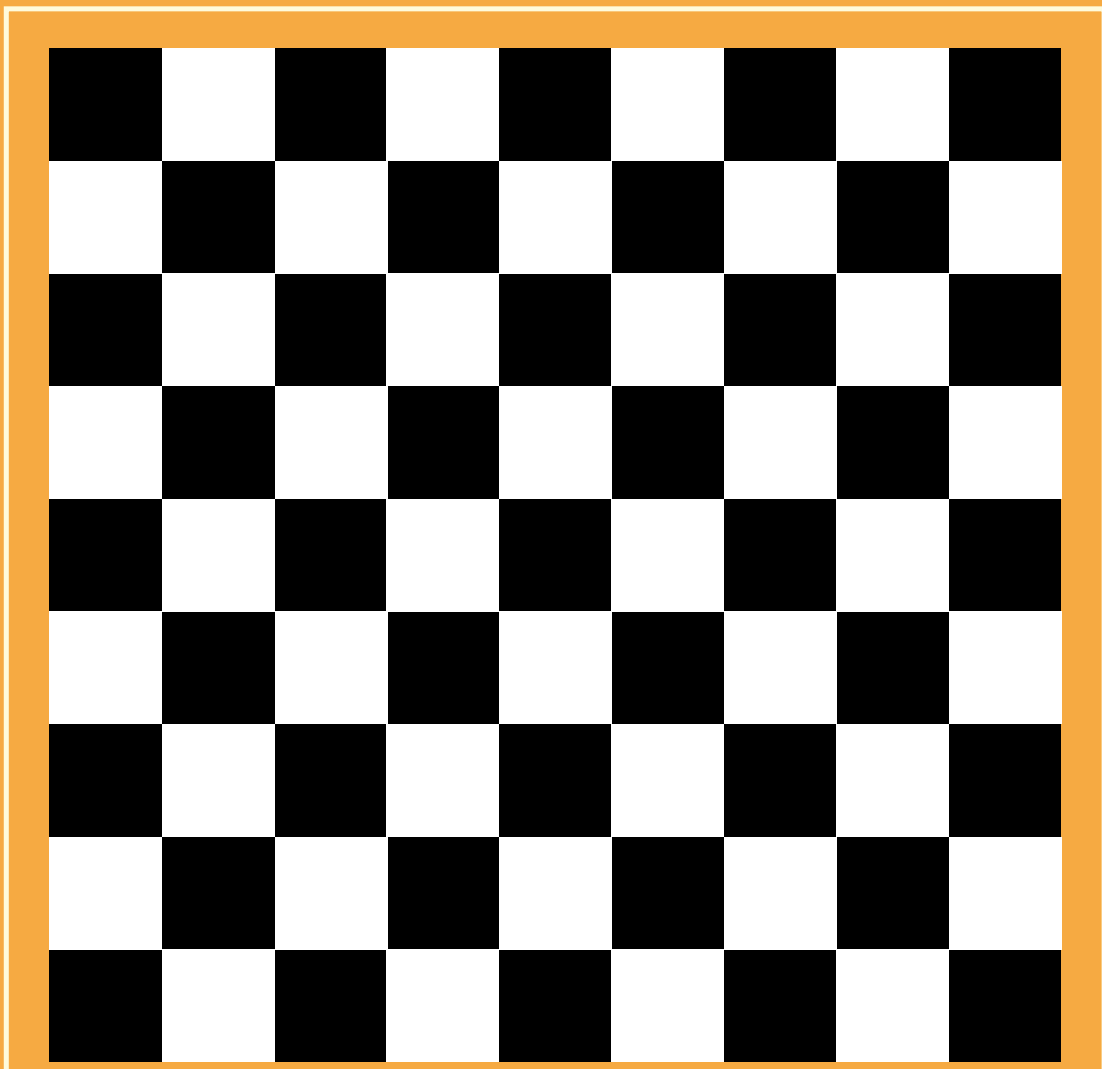
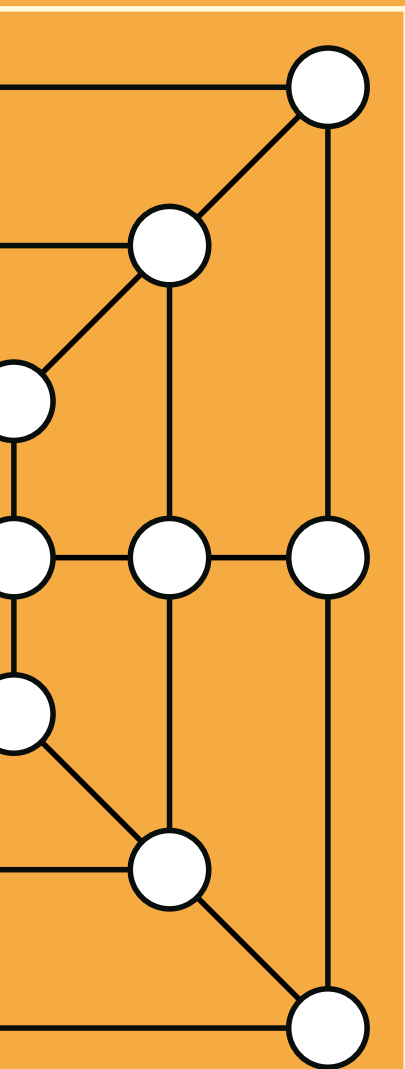
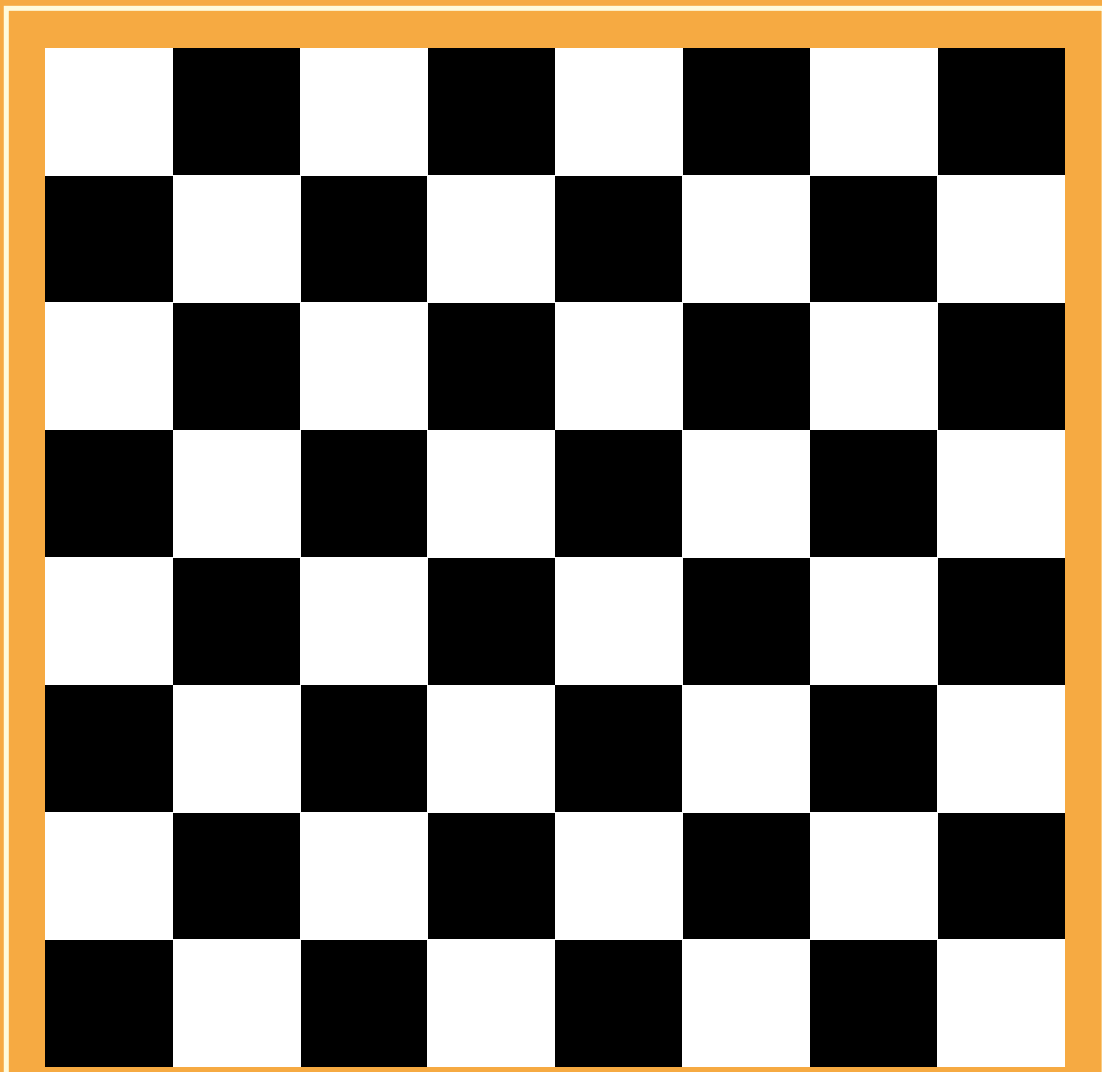
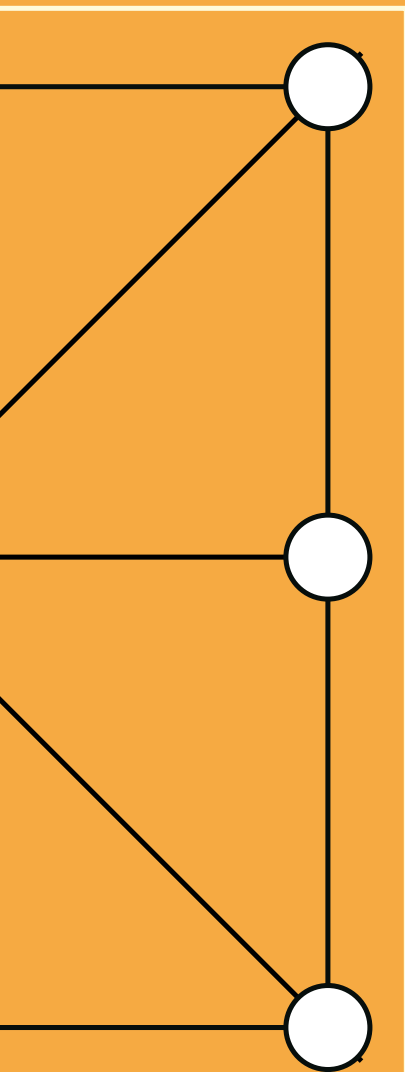


ek

# Warcaby / Szyki

*Plagiat*

**Zestaw gier Planszowych**



## Witamy w kolejnym numerze !

Pod wpływem jeszcze wakacyjnego nastroju prezentujemy artykuł na temat Systemu Bolońskiego, który umożliwi studentom naukę za granicą. Ponadto takie studenckie wyjazdy zagraniczne sprzyjają nawiązywaniu nowych kontaktów, które najczęściej podtrzymujemy na zdobywających coraz większą popularność portalach społecznościowych. Ich rozwój i możliwości jakie stwarzają dla potencjalnych reklamodawców zostały przedstawione w artykule drugim. Życzyć miłej lektury.

**Anna Łopaciuk**  
Redaktor Naczelny Biuletynu Samorządu Studentów  
Wydziału Ekonomicznego „Economista” UMCS

Drodzy Czytelnicy!  
Witam wszystkich w nowym roku akademickim.

Witajcie! Współpraca z Wydziałem Ekonomicznym kwitnie, czego dowodem są kolejne artykuły ze świata przedsiębiorczości.

**Łukasz Furgała**  
Redaktor Naczelny Czasopisma Studentów Politechniki Lubelskiej „Plagiat”



foto: www.public-photo.net

**Katarzyna Zadrożna**

## Reklama w serwisach internetowych.....

### Laaa

„Wystarczyło zaledwie kilka lat, aby społeczności znalazły sobie stałe miejsce na rynku reklamowym. Udowodniły swoją skuteczność dzięki niestandardowemu i indywidualnemu podejściu do relacji z klientem. W czasach dominującej roli Internetu konsumenci są bardzo wymagający i niełatwo ich przekonać do konkretnych decyzji. Doskonale rozumieją to firmy już obecne na rynku marketingu społecznościowego, dla których ciągle podążanie za swoimi klientami jest nieodłącznym elementem efektywnej polityki.” Rafał Agnieszczak, prezes Fotka.pl Sp. z o.o.

### Nasza Kasa

Rosnąca popularność portali społecznościowych stwarza nowe możliwości reklamy. Dynamiczny rozwój portali społecznościowych w Polsce został zapoczątkowany w roku 2007, kiedy to portal Nasza Klasa na dobre rozpoczął swoją działalność i w bardzo krótkim czasie zgromadził rzeszę użytkowników, którzy stali się potencjalnymi odbiorcami reklam.

### Grupy odbiorców

Warto zwrócić uwagę na zróżnicowany charakter serwisów społecznościowych. Część z nich skierowana jest do młodszych odbiorców np. Grono czy Fotka. Inna część skupia społeczność profesjonalistów, którzy znajdują na nich odpowiednie dla siebie treści. Przykładem takiego rodzaju portalu może być GoldenLine. Oczywiście istnieją serwisy ogólne nastawione na odbiorców w zróżnicowanym przedziale wiekowym.

### Internet > TV?

Według badań rynku internetowego branża internetowa ma szansę stać się drugim po telewizji medium pod względem alokacji budżetów reklamowych. Dlatego też serwisy społecznościowe wzbudzały zainteresowanie specjalistów od reklamy. Pomimo zróżnicowania tych serwisów łączą je dwie cechy: indywidualny profil użytkownika oraz fora dyskusyjne, które skupiają się wokół poszczególnych tematów. Kampania w serwisie społecznościowym poprzedzona jest analizą grupy docelowej, do której reklama będzie skierowana. W zależności od wielkości grupy społecznościowej, w praktyce oznacza to mniejszą, w przypadku bardziej skoncentrowanej grupy odbiorców liczbą wyświetleń, niż w przypadku masowej kampanii. Dbałość o zgodność z wiekiem, zainteresowaniami, interaktywnością a także autentycznością i niestandardowym charakterem – wszystko to sprzyja zainteresowaniu reklamą, jak również aktywnemu jej percywowaniu.

### Więcej i łatwiej

Bardzo wiele osób korzysta z portali internetowych. Badania dowodzą, że blisko dwie trzecie osób surfujących po Internecie ma swój profil na jakimś portalu. Ta rzesza ma jedną specyficzną cechę, a jest nią wyjątkowo precyzyjne targetowanie przekazu. Dzięki temu że użytkownicy dokonują aktualizacji swoich profili, umieszczają swoje zdjęcia, wypowiadają się na tematy na forach - można dokonać odpowiedniego doboru kampanii promocyjnej i uzyskać dzięki niej bardzo zadowalające rezultaty. Aby sprzedać produkt i zbudować więź emocjonalną z odbiorcą należy zrozumieć

konsumenta, co umożliwiają portale społecznościowe. Dzięki tego rodzaju reklamie kontakt z marką jest dłuższy i skuteczniejszy. Dlatego też coraz więcej firm tworzy specjalne komórki firmy, które zajmują się e-marketingiem.

### Tak, Ty!

Co jest kluczem, który otworzy chłonny umysł naszego odbiorcy? Odpowiedź jest prosta: przekaz personalny. Któż z Nas nie chciał by czuć się tak, jak gdyby to wyłącznie do niego dana reklama była skierowana. Czujemy się wtedy wyróżnieni i nasza ranga jako konsumenta wzrasta. Personalizacja przekazu, np. na portalach, polega na dodaniu elementów profilu użytkownika do formy reklamowej, które wyświetla się na jego ekranie np. zdjęcie czy nick, bądź też znak zodiaku, czy kolor włosów - przecież takiego rodzaju informacje każdy z Nas umieszcza. Przykładem zastosowania tego sposobu dotarcia do odbiorcy jest Orange, które zastosowało personalizację przekazu na portalu Fotka.pl. Pomysł opierał się na niejako zaciąganiu zdjęć do formy reklamowej w sposób bezpośredni z profili użytkowników. Internaucie po zalogowaniu wyświetlała się spersonalizowana reklama, która zawierała zdjęcia trójki jego znajomych. Jakie były efekty tego przedsięwzięcia? Odnotowano ponad 9000 tys. „kliknięć”; 1,85 mln zasięgu; 170 mln odsłon. Interesującym pomysłem dotarcia do klientów jest stworzenie tzw. „profilu brantowanych”. Są to specjalne profile stworzone na potrzeby określonej kampanii reklamowej. Przykładowo firma Nike stworzyła na Naszej Klasie dwa sponsorowane profile Mateusza i Matyldy Damięckich, które były częścią promocji kampanii Nike+ rywalizacji pomiędzy kobietami i męż-

Korzyści z marketingu w serwisach społecznościowych najczęściej wykazywane przez firmy (w %)



Źródło: Poradnik społeczności Media & Marketing

czynnikami. Jakie były efekty? Ponad 1 mln odwiedzin strony każdego z profili, 86 809 użytkowników zaprosiło profil Matyldy do znajomych i blisko 93 429 użytkowników zaprosiło profil Mateusza do listy znajomych.

### A Ty do jakiej należysz?

Jak można zaobserwować dobrze przeprowadzona reklama w serwisach daje rezultaty niewspółmierne do kosztów. >>Daj ludziom to czego potrzebują<< - często trudno realizować tę zasadę - konsument jest nieprzewidywalny, aczkolwiek portale społecznościowe dają możliwość obserwacji i bliskiego kontaktu z potencjalnymi odbiorcami poszczególnych produktów. Przecież każdy ma potrzebę przynależności do jakiejś grupy społecznej. Nawet osoby, które

nazywają się indywidualistami należą przecież do GRUPY osób „indywidualistów”.

### Co dalej?

Marketing zatacza coraz szersze kręgi. Reklama pojawia się wszędzie tam gdzie może zgromadzić szeroką rzeszę odbiorców. Portale społecznościowe przyciągają zarówno specjalistów w dziedzinie reklamy jak i użytkowników, którzy chcą przynależać do jednej z wielu społeczności. Zainteresowanie obydwu stron będzie zapewne wykazywać tendencję wzrostową. Jest to rynek o dużym potencjale i nadal nie wykorzystanych możliwościach.

**Katarzyna Zadrożna**

## System boloński.....

### System bolognese

Zapewne wielu z Was zastanawia się co kryje się pod nazwą system boloński. Narodziny tego systemu nastąpiły w czerwcu 1999 roku kiedy to ministrowie odpowiedzialni za szkolnictwo wyższe 29 europejskich państw podpisali Deklarację Bolońską, na mocy której podjęto działania, które miały zmierzać do zbliżenia systemów szkolnictwa wyższego w poszczególnych krajach z uwzględnieniem różnic kultury, języków, krajowych systemów szkolnictwa jak i autonomii uniwersytetów. Skutkiem tego rodzaju działań jest powstanie w 2010 roku Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.

### Nie taki diabeł straszny...

Co oznacza wprowadzenie systemu dla studenta? Oprócz podziału toku studiów na dwa stopnie w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego obowiązuje punktowy system zaliczania zajęć przez studentów (powszechnie znane punkty ECTS European Credit Transfer System). Przyczynić się to ma do wzrostu mobilności wśród studentów na terenie Unii, a pośrednio również do przy-

gotowania absolwentów do zmieniających się potrzeb rynku pracy, doskonalenia kompetencji i rozwoju osobistego, a także wpłynąć na wzrost zainteresowania nauką języków obcych.

### Drugi stopień do wiedzy

Wdrożenie wielostopniowego systemu kształcenia niewątpliwie ma wiele zalet. Dwustopniowość studiów daje możliwość zakończenia kształcenia po pierwszym stopniu i podjęcia pracy zarobkowej (jak wiadomo doświadczenie zawodowe jest rzeczą bezcenną), bądź daje możliwość przerwania nauki po pierwszym stopniu i kontynuację studiów po pewnym okresie czasu na drugim stopniu. Wpływa on także na elastycznienie studiów, sprzyja mobilności studentów między uczeniami, jak i kierunkami studiów. Student nie ma obowiązku kontynuowania nauki na drugim stopniu na tym samym kierunku, na którym uzyskał tytuł licencjata lub inżyniera. Studia kontynuować można na innym kierunku jeżeli spełni się określone wymagania uczelni, na które chcemy studiować. „Wprowadzenie systemu bolońskiego dało mi ogromną szansę na lepszą organizację mojej ścieżki rozwoju.”

### Elastyczność

Dzięki stworzeniu tego systemu mogą podjąć studia na różnych uczelniach w różnych krajach i różnych miastach Polski a także mam możliwość wyjechania na wymianę międzynarodową, mówi jedna ze studentek ekonomii na UMCS. Kolejne zalety wprowadzenia systemu trójstopniowego to elastycznienie studiów, umożliwienie wejścia na rynek pracy w młodszym wieku. Promuje on współpracę europejską w zakresie zwiększania poziomu jakości szkolnictwa wyższego i wprowadza kursy promujące języki obce.

### Odkno na świat

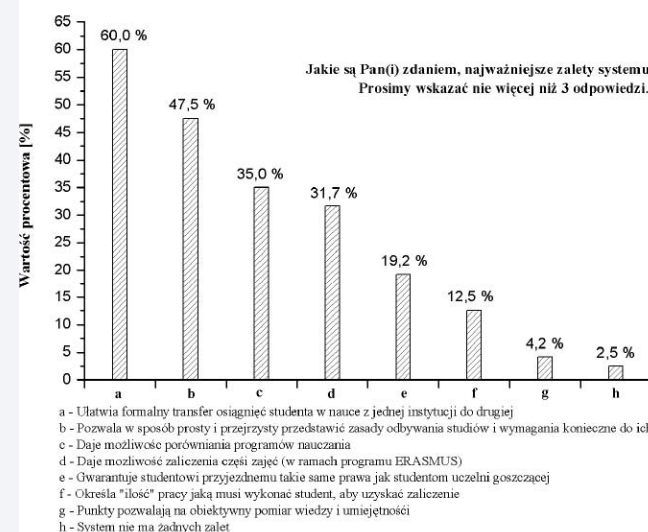
Interesujący jest aspekt dotyczący systemu ECTS jako systemu transferu i akumulacji punktów. Ułatwia on zaliczenie okresu studiów odbytych przez studenta w uczelni zagranicznej przez uczelnię macierzystą. Dzięki niemu polscy studenci mają możliwość wyjechania na program Socrates, Erasmus czy Leonardo. Dzięki nim mogą wzbogacić swoją wiedzę ale również przekonać się na własne oczy jak funkcjonują uczelnie wyższe w innych krajach Europy.

### Zalety systemu ECTS.

Proces boloński ma pomóc europejskiemu rynkowi pracy stać się bardziej konkurencyjnym wobec in-

nych krajów świata. Ma on na celu polepszenie koordynacji kształcenia siły roboczej w Europie, a także ma wpłynąć na polepszenie standardu nauki oraz poszerzenie zakresu możliwości studentów.

Wyniki ankiety na temat systemu bolońskiego



Źródło: Poradnik społeczności Media & Marketing

Arkadiusz Urzędowski

## Alfabet wg. Marcina Kowalewskiego.....

**A**MBICJE

Dla wielu negatywna cecha. Niezbędne, aby realizować się i piąć się po ścieżce kariery, tak, jak się to się sobie zaplanowało.

**B**EZPIECZEŃSTWO

To słowo nabrało dla mnie szczególnego znaczenia od kiedy założyłem rodzinę i urodził mi się synek. Teraz dla mnie najważniejsze jest bezpieczeństwo mojej rodziny.

**C**ZAS WOLNY

Teraz czas wolny poświęcam przede wszystkim rodzinie, a kiedyś był to sport.

**D**OMY STUDENCKIE

Miejsce, gdzie spędza czas wolny bardzo wielu studentów. Nawiązują się przyjaźnie, znajomości. Funkcja przewodniczącego, członka Rady Akademika lub chociaż piętrowy to pierwsze kroki do świata samorządności lub polityki.

**E**DUKACJA

To rozwijanie swoich zainteresowań i zdobywanie wiedzy, którą trzeba umiejętnie wykorzystać w rzeczywistości. Niewątpliwie ze wszystkich etapów edukacji najciekawszą są studia.

**F**AJNIE SIĘ BAWIŁEM...

W ostatnich latach liceum i pierwszych latach studiów...

**G**IEŁDA

Przedsiębiorca nie znający podstaw działania tej instytucji jest jak żołnierz bez karabinu.

**H**ISTORIA

Znajomość najważniejszych wydarzeń z historii Polski i świata to niezbędna wiedza, którą znać powinien każdy Polak, każdy patriota.

**I**NFRASTRUKTURA

Cieszę się, że z roku na rok poprawia się baza dydaktyczna i sportowa dla studentów oraz dostęp do Internetu.

**J**UWENALIA

Miło wspominam i zawsze będę miał ogromny sentyment do imprez tego typu, gdyż przez lata jako student byłem ich współorganizatorem.

**K**ULTURA

Od lat jestem ściśle związany z kulturą studencką, ale cieszę się również, że w Lublinie jest coraz więcej ciekawych wydarzeń kulturalnych.

**K**ariera

Najważniejsze w życiu jest aby robić to co się lubi i wykonywać to z pasją.

**L**UBLIN

Lublin to moja mała ojczyzna, która ma ogromny potencjał i staram się dołożyć wszelkich starań, żeby moje miasto się dynamicznie rozwijało.

**M**IESZKAŃCY

Mój cel - być blisko ludzkich spraw.

**N**OWOCZESNOŚĆ

Dążenie do nowoczesności jest bardzo ważne, ale nie można zapominać o tradycji.

**O**TAK! LUBIĘ WYGRYWAĆ...

Każda wygrana cieszy i podbudowuje. Każda porażka czegoś uczy, każde dachowanie dodaje umiejętności, trzeba umieć je tylko odszukać.

**P**OLITECHNIKA LUBELSKA

Miejsce, do którego często wracam ze względu na wielu przyjaciół, których poznałem podczas działania w Samorządzie Studenckim na UMCS oraz których poznaję ze względu na działalność gospodarczą.

**R**ODZINA

Moja żona i synek są dla mnie najważniejsi.

**S**TUDIA

Swoje 5 lat studiów wspominam miło, ale i bardzo pracowicie. Zdobyte doświadczenie procentuje obecnie przy prowadzeniu własnej działalności gospodarczej.

**T**ANIEC

Król parkietu - może za śmiało stwierdzenie, lecz nie imam się i nie odmawiam.

**U**CZELNIA

Dzięki aktywności na uczelni poznałem wiele ciekawych osób, z którymi współpracuję do dnia dzisiejszego.

**W**AKACJE

Po ciężkim roku zawsze znajduję czas na wyciszenie, relaks i rodzinę z dala od miejskiego szumu.

**Z**AUFANIE

Bardzo ważna cecha. Buduje się je zawsze bardzo długo, później nawiązuje się przyjaźń, o którą w polityce i biznesie bardzo ciężko.

**Ż**ONA

Moja żona ukończyła Wydział Politologii UMCS, a obecnie zajmuje się wychowaniem naszego synka.

**PIZZA DOMINIUM**

**Nawijamy makarony**

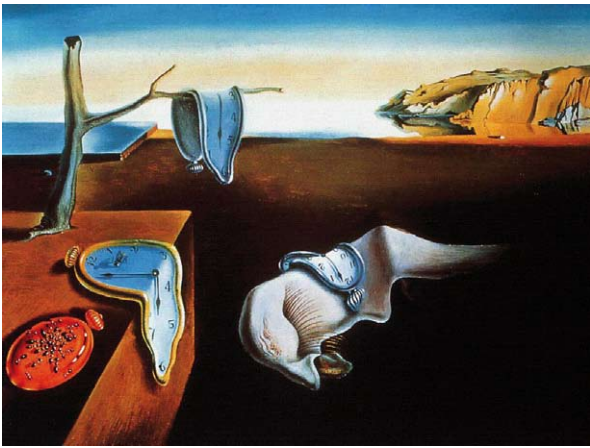
**FIRMA POLSKA**

**1010 www.pizzadominium.pl**

**(81) 463 50 50**

Marta Milner, Dominika Nosowska, Krzysztof Boczek

## Salvador Dali.....



**Salvador Dalí,** właśc.: **Salvador Domingo Felipe Jacinto Dalí i Domènech, markiz de Púbol.** Urodził się 11 maja 1904 w małym mieście Figueres w Katalonii, w północnej Hiszpanii, w rodzinie notariusza. Mając lat czternaście zaczął z sukcesem wystawiać swoje obrazy. Jego pierwsze zauroczenie sztuką wiązało się z impresjonizmem. W 1921 Dalí rozpoczął studia w Królewskiej Akademii Sztuki w Madrycie. Dwa razy został wydalony, nigdy nie podszedł do egzaminów końcowych. Jego zdaniem był bardziej wykwalifikowany niż osoby, które miałyby go egzami-

nować. W 1928 powstał pierwszy obraz Daliego uznawany za surrealistyczny: Miód jest słodszy od krwi. Do 1929 Dalí wchodził na drogę surrealizmu, która miała uczynić go sławnym: prowadziła ona w świat podświadomości przywoływany podczas snu. W 1933 Salvador Dalí miał pierwszy indywidualny pokaz w Nowym Jorku. Rok później odwiedził jeszcze Stany Zjednoczone, dzięki pożyczce w wysokości 500 dolarów od Pabla Picassa. W latach II wojny światowej osiadł w Stanach Zjednoczonych. Odbił się tam szereg głośnych wystaw, między innymi retrospektywa surrealistów w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku. Poza tworzeniem wielu wywierających silne wrażenie obrazów, Dalí pozyskał uwagę mediów dzięki odgrywaniu roli surrealistycznego błazna. Sporo zarobił, co André Breton skwitował pogardliwie, tworząc anagram od jego imienia i nazwiska Avida Dollars (chciwy na dolary). Dalí stał się modny wśród amerykańskich wyż-

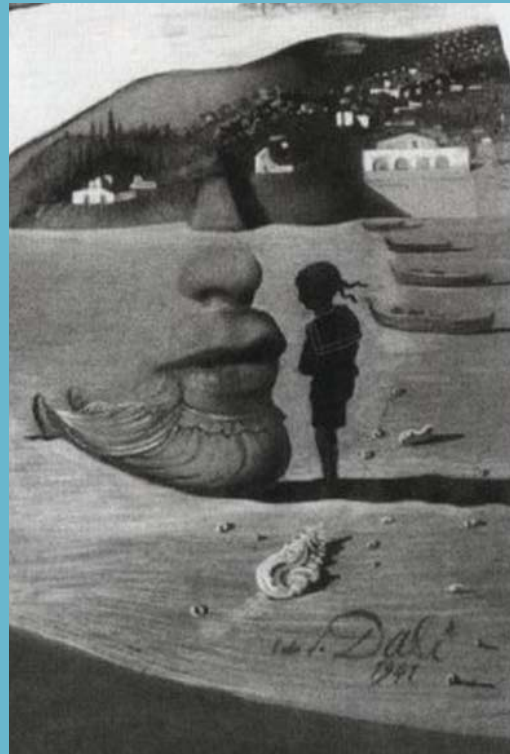
szych sfer. Sławy takie jak Jack Warner, czy Helena Rubinstein zamawiały u niego portrety. Dalí wziął udział w kręceniu filmu razem z Alfredem Hitchcockiem, wracając niejako do korzeni, gdyż jego przygoda z kinem zaczęła się w 1928 od współpracy z Luisem Buñuelem nad filmem Pies andaluzyjski. Zajmował się również projektowaniem biżuterii oraz odzieży dla Coco Chanel. W 1974 Dalí otwiera zaprojektowane przez siebie muzeum – Teatro Museo Dalí w rodzinnym mieście Figueres. Sztuka Daliego stała się już za jego życia znakiem handlowym, wielką ikoną mediów. Współcześnie można odnotować dużą popularność Daliego w Polsce. Jego obraz „Trwałość pamięci”, znany także jako „Miękkie zegary”, stał się symbolem surrealizmu. Dalí po zakończonej kolacji i wyjściu gości siedział i myślał o miękkości sera żółtego, któ-

ry leżał na talerzu. W jego pracowni znajdował się niedokończony obraz przedstawiający hiszpańskie skały, morze i uszkie drzewo. Dalí wiedział, że ten obraz wymaga dokończenia, że atmosfera obrazu będzie dobrym tłem

dla czegoś. W pewnym momencie zobaczył dwa miękkie zegarki wiszące na gałęziach drzewa. Dokończył obraz i w ten sposób powstało jedno z najbardziej znanych dzieł na świecie. W 2008 roku odlew rzeźby „Profil czasu” wykonanej na podstawie obrazu „Trwałość pamięci” został z inicjatywy Leszka Czarneckiego zakupiony za prawie 3 miliony dolarów przez spółkę LC Corp i umieszczony w Arkadach Wrocławskich we Wrocławiu. Rzeźba ma zostać później przeniesiona przed należący do korporacji wieżowiec Sky Tower.

opracowanie na podstawie:  
[http://pl.wikipedia.org/wiki/Salvador\\_Dal%C3%AD](http://pl.wikipedia.org/wiki/Salvador_Dal%C3%AD)

The Mysterious Lips that Appeared on the Back of my Nurse (1941)

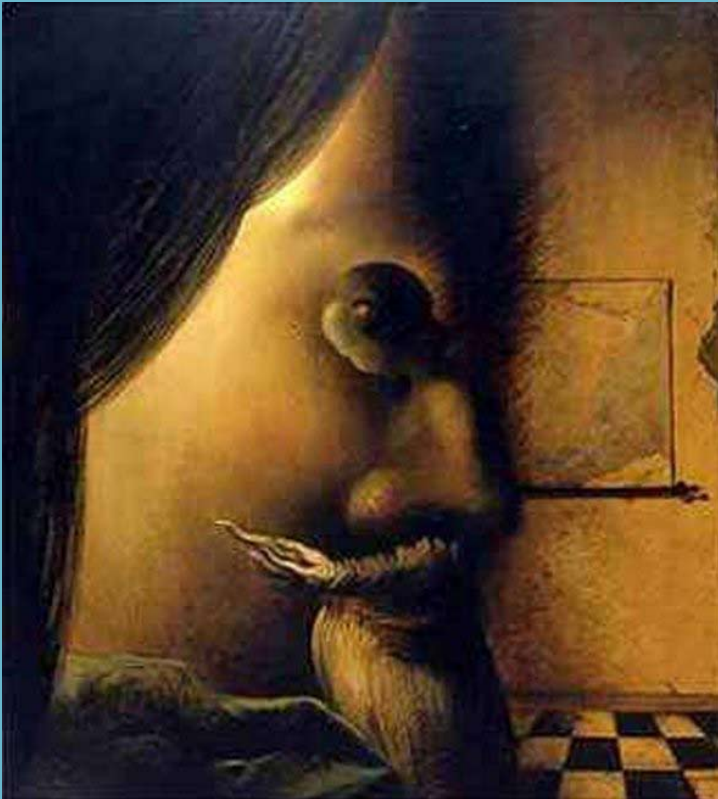


Soldier Take Warning (1942)



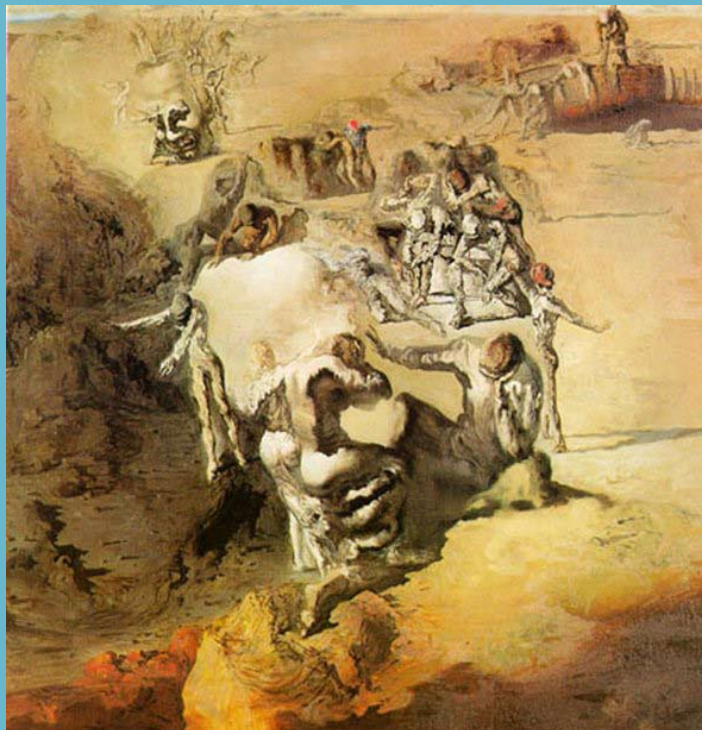
Źródło: wikipedia.org

The Image Disappears (1938)



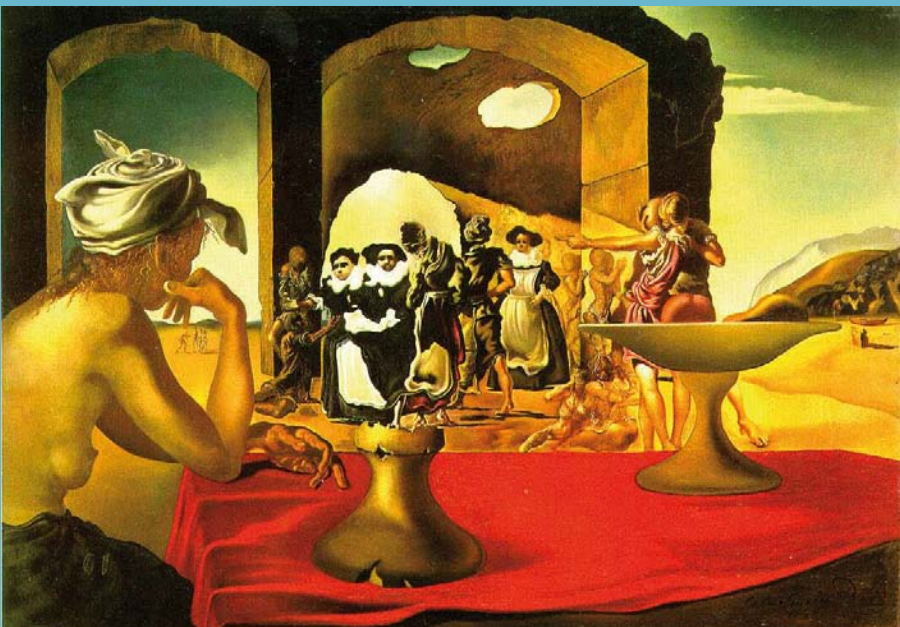
Źródło: wikipedia.org

The Great Paranoiac (1936)



Źródło: wikipedia.org

Slave Market with the Disappearing Bust of Voltaire (1940)



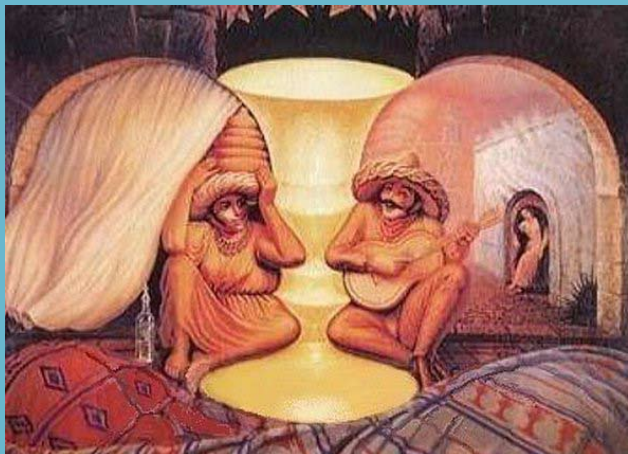
Źródło: wikipedia.org

Paranoicne oblicze (1935)



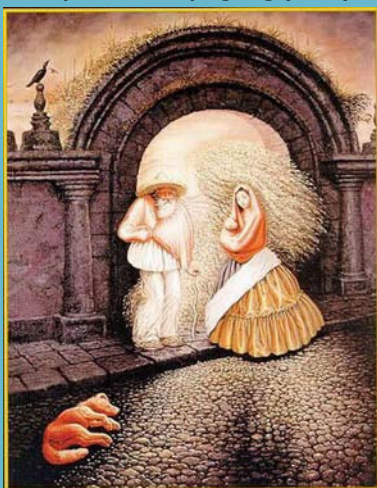
Źródło: wikipedia.org

Old couple or musician (1930)



Źródło: wikipedia.org

Man-couple with sleeping dog (1948)



Źródło: wikipedia.org

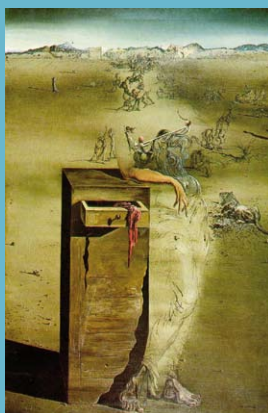
Voluptas Mors (1951)



Źródło: wikipedia.org

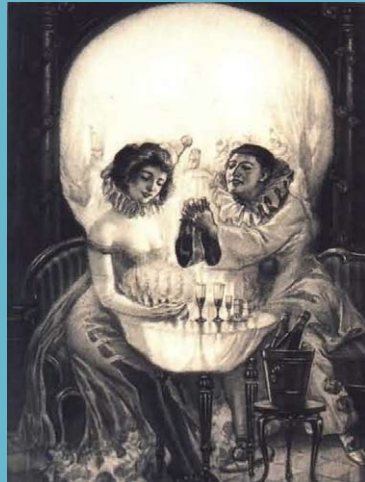


Hiszpania (1938)



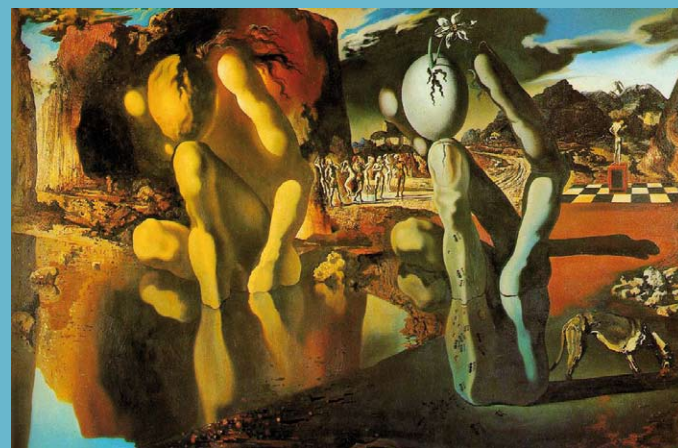
Źródło: wikipedia.org

L'Amour de Peirrot (1920)



Źródło: wikipedia.org

Przemiana Narcyza (1937)



Źródło: wikipedia.org

Łabędzie odbijające się w wodzie jako słonie (1937)



Źródło: wikipedia.org

Twarz i patera (1938)



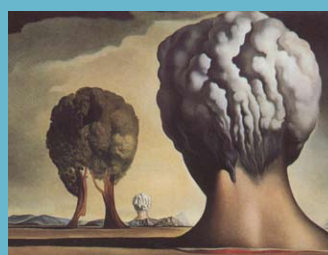
Źródło: wikipedia.org

Oblicze wojny (1940-41)



Źródło: wikipedia.org

The Three Sphinxes of Bikini (1947)



Źródło: wikipedia.org

Ballerina in a Deaths Head (1939)



Źródło: wikipedia.org

Grzegorz Gładyszewski

## Walka z globalnym ociepleniem – czyli wielki przekręt XXI wieku.....

Od dłuższego czasu zamierzalem skomentować największy – a właściwie to prawdopodobnie największy (ale to ocenia dopiero za 90 lat) - przekręt XXI wieku, czyli tzw. „walkę z globalnym ociepleniem”...

Dlaczego ogłupia się setki milionów ludzi?...Nie wiadomo! A... jak nie wiadomo, to wiadomo, że chodzi o pieniądze! O BARDZO DUŻE PIENIĄDZE ... W końcu, jak robi się przekręt stulecia to nie dla paru setek milionów euro, kto by sobie tym głowę zawracał?...

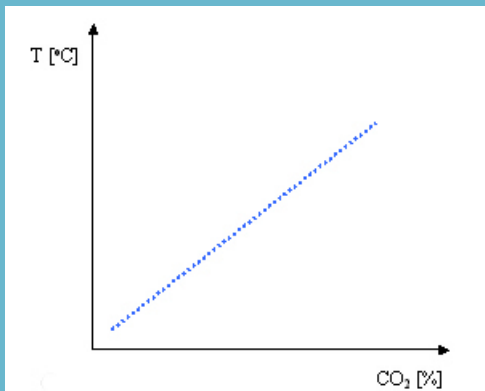
Zachęcam szczerze do wysłuchania doniesień medialnych w tej sprawie. Szczególnie uważnie proszę się wsłuchiwać w rzucane „mimowolnie” kwoty...

Zacznę jednak od żartu... Hmm, właściwie to nie żart... To jest kwintesencja kłamstw, jakie są nam wpajane...

„Walczyć z globalnym ociepleniem”: - *Ludność powoduje zwiększenie zawartości CO<sub>2</sub> w atmosferze, a to powoduje wzrost średniej temperatury na Ziemi!* (Patrz Wykres 1)

## WYKRES 1

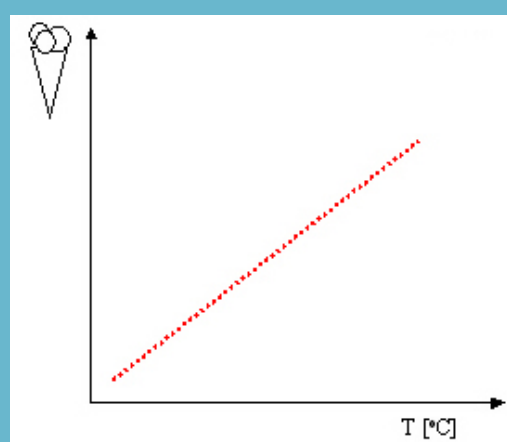
Wykres zależności ilości dwutlenku węgla w atmosferze - CO<sub>2</sub> [%] od temperatury T [stopnie Celsjusza]



Źródło: Materiały własne

Ale wiemy również, że gdy rośnie temperatura, to ludzie na całej planecie spożywają więcej lodów! (Patrz Wykres 2)

## WYKRES 2

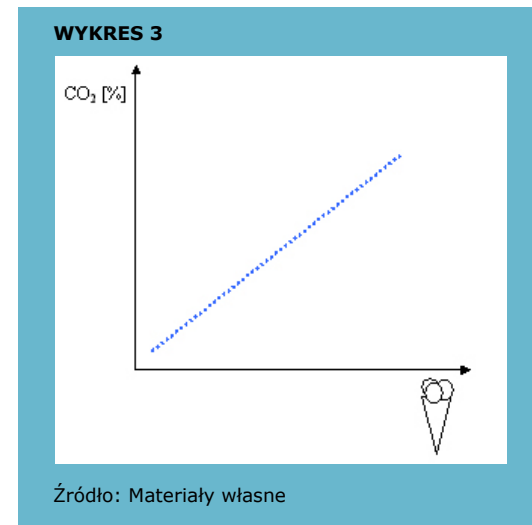


Źródło: Materiały własne

## STĄD WYPŁYWA WNIOSEK:

*Wraz ze wzrostem spożycia lodów rośnie zawartość CO<sub>2</sub> w atmosferze Ziemi! (\*)*

(Patrz Wykres 3)



Źródło: Materiały własne

*To wy!!!! Wy, zdracy naszej Planety, jedzący lody odpowiadacie za globalne ocieplenie!*

**Proponuję zakazać robienia i spożywania lodów! To będzie nasz autor-ski wkład w walkę z globalnym ociepleniem!**

(\* oczywiście korelacja nie jest zależnością, ale przykład ten świetnie obrazuje metody działania grup wykorzystujących naiwność przeciętnego obywatela.)

Czy pamiętacie ten medialny wrzask, zapowiadający zgromadzenie w jednym miejscu (w Kopenhadze) 20 000 delegatów z całego świata, by bić pianę w sprawie tzw. „walki z globalnym ociepleniem”? Media gremialnie wyzywały od dinozaurów, idiotów, ograniczonych umysłowo, jako wierzących w płaską Ziemię wszystkich, którzy nie chcą uznać racji „walczących z globalnym ociepleniem”. Skąd ten wrzask?

Można oczywiście znaleźć naiwnych, którzy w dobrej wierze stworzą stronę internetową i napiszą np. tak:

*„Globalne ocieplenie obserwowane jest od około 60 lat. W tym czasie globalne ocieplenie spowodowane było głównie przez działalność człowieka, gdyż w obserwowanym okresie aktywność słoneczna i wulkany miały raczej niewielki łączny wpływ ocieplający”*

(z litości nie podaję linku do strony źródłowej...)

A dziś... CI-SZA... Cicho sza... Psssst.... Czyli krótko mówiąc klasyczny sposób działania nieformalnego rządu światowego (tzw. Grupy Bilderberg). Czy dostrzegacie, jaką władzę nad mediami ma ta szemrana struktura? Chcą – media wrzeszczą, nie chcą – media milczą. Nie wierzę, że tego nie dostrzeżliście! Nawet, jeśli sami czerpicie korzyści finansowe z tego największego przekrętu XXI wieku. Zauważyliście – na bank!

Ale główny problem jest gdzie indziej! Należy odpowiedzieć sobie na pytanie, dlaczego tak wielu naukowców (czy raczej tzw. „naukawców”), polityków, dziennikarzy, właścicieli mediów angażuje się w takie akcje? Po co?

**To bardzo proste! Bo tam są pieniądze!**

Dlaczego opowiadają jakieś brednie o konieczności wprowadzenia limitów emisji CO<sub>2</sub>? Odpowiedź znajdziecie, gdy zadacie sobie pytanie: - *A kto na wprowadzeniu tych limitów zarobi?* Kto?

Czy wiecie ilu „naukawców” żyje z wmawiania prostym ludziom, że jedynymi rozwiązaniami ekologicznymi dla przetwarzania energii są elektrownie wodne (te, tak naprawdę niszczące środowisko wodne), albo elektrownie wiatrowe (te, które są znane, jako ubojnia dzikiego ptactwa) lub też te rzekomo ekologiczne „kwiaty fotowoltaiki” (polecam widok takiego „poletka kwiatków fotowoltaicznych” – baterii słonecznych pod Madrytem)? Kto zrezygnuje z ogromnych dotacji unijnych na ten cel?

Oszustwo pt. „walka z globalnym ociepleniem” zaczyna powoli brzydko pachnąć, a więc staje się dla moich tego świata niebezpieczne. Już wykonuję więc wolte – coraz częściej media informują o „walce ze zmianami klimatu”, a nie o „walce z globalnym ociepleniem”. W końcu zbyt wielu uczciwych naukowców nieśmiało sugeruje, że czeka nas ochłodzenie klimatu...

Mam propozycję dla speców od manipulowania informacją w rządzie światowym! Jak już wam ten przekręt „ociepleniowy” wali się w grzyby to proponuję podjąć...

## WALKE ZE ZMIANAMI INTENSYWNOŚCI WYSTĘPOWANIA PŁAM NA SŁOŃCU!

Słuchajcie! Co 11 lat będziecie „walczyli” ze strasznym nasileniem intensywności płam na Słońcu, a potem z ich „wyjątkowo” niepokojącym zanikiem... I tak, jak długo tylko chcecie! Nawet 5 miliardów lat! Że też na to nie wpadliście wcześniej! Trzeba pamiętać, że wieść gminna niesie, że wojny, ataki terrorystyczne, katastrofy zawsze związane były z największą intensywnością występowania płam na Słońcu. TRZEBA Z TYM WALCZYĆ! Więc – do boju!

Konsekwentnie ogłupiany od lat lud to kupi! Na 100%...

PS. Jako przedstawiciel nauk ścisłych mam swój rozum i sam potrafię ocenić wiarygodność doniesień naukowych, czy pseudonaukowych. Ale przygotowując ten tekst natrafiłem na „Stanowisko Komitetu Nauk Geologicznych Polskiej Akademii Nauk w sprawie zagrożenia globalnym ociepleniem”. Poniżej cytuję tylko krótki fragment tekstu - uwaga - ten ... najmniej dźwigający dla wojowników spod bandery „walki z globalnym ociepleniem”...

*„Błędne też mogą być decyzje polityków podejmowane w oparciu o niekompletny zespół danych. W takich warunkach łatwo o – przystrojony poprawnością polityczną – lobbying inspirowany przez kręgi zainteresowane na przykład sprzedażą szczególnie kosztownych, tak zwanych ekologicznych, technologii energetycznych bądź składowaniem (sekwestracją) CO<sub>2</sub> w złożach już wyeksploatowanych. Z przyrodniczą rzeczywistością nie ma to wiele wspólnego. Podejmowanie radykalnych i ogromnie kosztownych działań gospodarczych zmierzających do ograniczenia emisji jedynie wybranych gazów cieplarnianych, w sytuacji braku wielostronnej analizy zachodzących zmian klimatu, może doprowadzić do zupełnie innych skutków niż oczekiwane.”*

Mechanizmy manipulowania informacją na największą, światową skalę możemy poznać czytając doskonałą książkę **Johna Perkinsa pt. „Hit-Man. Wyznania ekonomisty od brudnej roboty”**. Nawet, gdy nie mamy możliwości takim działaniom zapobiec, warto przynajmniej wiedzieć o co w nich tak naprawdę chodzi...

Justyna Rudzińska, Magdalena Rudzińska, Justyna Wodzińska

## Humor

Przychodzi pijak do domu, ale żona go nie chce wypuścić.  
Puka więc do sąsiadów, a tam otwiera mu ich mały synek i mówi:  
- Rodziców nie ma w domu.  
- To nie, czy przyniosłbyś mi szklankę wody?  
Chłopiec po chwili przychodzi ze szklanką, pijak wypił duszkiem, ale mówi:  
- Przynieś jeszcze jedną.  
Chłopiec przyniósł tylko pół. Na to pijak:  
- Chciałem całą szklankę, dlatego przyniosłeś pół?  
- Bo do kranu nie dosięgnę, a z sedesu już wszystko wybrałem.

Jasiu wchodzi do pokoju gdy rodzice są w łóżku.  
Jasiu się pyta:  
- Co Wy robicie?  
Rodzice udawali, że nie słyszą.  
Po czym znowu się pyta:  
- Co Wy robicie?  
Na to tata:  
- Jedziemy rowerkiem.  
Po 10 minutach tata wchodzi do pokoju i widzi Jasia i Małgosię w łóżku i pyta:  
- Co Wy robicie?  
Na to oboje:  
- Doganiamy Was!

Idzie króliczek do sklepu i widzi ogromną kolejkę.  
Zaczyna się wypychać i po chwili na sam koniec wyrzuca go małpa:  
- Ty mały, spadaj na koniec!  
Króliczek znowu zaczyna się wypychać i tym razem wyrzuca go zebra:  
- Spieprzaj na koniec nie widzisz kolejki!  
Królik wkurzony ponownie próbuje dostać się na sam przód i wypycha go żyrafa:  
- Won na koniec!  
Na to króliczek:  
- Kur’a, nie otworzę dzisiaj tego sklepu.

Blondynka dzwoni na komisariat i mówi:  
- Panie władzo ukradli mi kierownicę, pedały gazu i hamulec.  
Minęło parę minut...  
Blondynka znowu dzwoni i mówi:  
- Fałszywy alarm usiadłam z tyłu.  
Podchodzi blondynka do kiosku:  
- Poproszę bilet za złotówkę.  
- Proszę bardzo.  
- Ile płacę?

Blondynka: Ej ruda pożycz mi szampon!  
Ruda: Przecież masz swój, nowy, widziałam jak kupowałaś!  
Blondynka: Tak ale on jest do włosów suchych, a ja już je zmoczyłam.  
Wiezie taksówkarz kobietę.  
Na zakończenie kursu okazuje się, że ta nie ma kasy.  
Więc taksówkarz zawraca, jedzie za miasto na piękną, zieloną łączkę.  
Zatrzymuje się, otwiera bagażnik, wyciąga koc i kładzie na trawę.  
- Ale proszę pana, ja na pewno oddam panu pieniądze, proszę nic mi nie robić, mam dzieci i męża... - mówi prawie płacząc kobieta.  
- A ja 40 królików, rwij trawę! - odpowiada taksówkarz.

Podczas obiadu:  
- Mamo, mamo, jestem tak silny jak tata. Też zżamałem widelec!  
- Cholera jasna. Następny debil rośnie.

Przez pustynię idzie Polak, Niemiec i Rosjanin.  
Są bardzo zmęczeni.  
Nagle widzą dwugarbnego wielbłąda.  
Polak usiadł na jednym garbie, Niemiec na drugim.  
- A gdzie ja? - pyta żałośnie Rosjanin.  
Polak podnosi ogon wielbłąda i mówi:  
- A ty, Sasza, do kabiny.

Idą dwie blondynki przez pustynię i jedna mówi do drugiej:  
- Nie czuje nóg.  
- To powąchaj moje!

Ekspedientka mówi do blondynki:  
- Jaki ser, biały czy żółty?  
- A są inne kolory?  
Dlaczego blondynka stoi pod drzewem?  
- Czekam na autograf od kory.

Szymon Leszega

## Życie ludzkie a mentalność ludzi.....

Śmierć. Słowo to często podnosi ciśnienie w żyłach, sprawia, że przeżywa nas jakiś mocny i niepokohamowany dreszcz. Brrrr! Nieprzyjemne uczucie... Ale czym tak naprawdę jest śmierć? Czy powinniśmy się jej bać? Moim zdaniem nie. Dlaczego? A no dlatego, że według mnie śmierć to pewien próg, przez który musimy przejść w pewnym momencie naszego życia, które (co ciekawe) jest 2-stopniowe. Dlaczego tak uważam? No, oczywiście pewnie ktoś mnie zaraz osądzi, zbeszta i inne cuda powymyśla na mnie, że niby jestem jakiś nie pocumany czy inne frazeologizmy użyję. Ale wracając do odpowiedzi: uważam tak, ponieważ wierzę, że po śmierci czeka nas coś, co sprawi, że będziemy lepsi, szczęśliwsi. Oczywiście, jeżeli na to zasłużymy naszym życiem doczesnym. Wierzę, że to życie to pewna droga, którą każdy przechodzi, aby dojść do tego „prawdziwego” życia - w

zaświatach. Na wieczność. Nie chodzi tu ani o katolików, ani o muzułmanów, ani o hindusów czy wszelkiej maści innych wyznawców. Według mnie chodzi tu o każdego człowieka. Niezależnie od wyznania, kultury, poglądów politycznych itp. itd. Ja sam jestem katolikiem, nie wstydzę się tego, ale według mnie każdy niezależnie od tego czy w kogoś lub „coś” wierzy, ma prawo do takiego „wiecznego szczęścia” w drugim życiu.

Tak oto uzyskaliśmy jednostronną (jak na razie) odpowiedź na pytanie o śmierci. Może ktoś z czytelników pokusi się o e-mail do redakcji i będzie chciał wyrazić swoje zdanie na ten temat? Wiem, że temat może nie jest zbyt interesujący ze względu na swoją powagę, ale uważam, że to nie powinien być jeden z „tematów tabu”. Ludzie! Rozmawiajmy! To ważne, aby także w naszej społeczności studenckiej utrzymać dobre relacje między

sołą. O matko! Ale zaczynam gadać głupoty... Dobra powróćmy do tematu. Spytaście pewnie, dlaczego poruszyłem taki niewygodny problem. Pewnie to może być trochę już zbyt często powtarzane, zdarzenie, które nie schodzi z ust, myślę, każdego Polaka - tragedia w Smoleńsku. Nie będę się o tym rozdrabniał, bo nie o to w tym artykule chodzi. W związku z licznymi złymi opiniami ludzi (w szczególności w formie komentarzy na wielu portalach typu Interia czy Onet itp.) na temat tej katastrofy, a także tak poważnej osoby, jaką jest S.P. Prezydent RP Pan Lech Kaczyński, a także jego żona, Pani Maria Kaczyńska, stwierdziłem, że nie można tego tak zostawić. Niestety po tej tragedii było nie tylko wiele (naprawdę mnóstwo!) złych opinii na temat pary prezydenckiej. Dotyczyły one także człowieka polskiego życia politycznego. To niedorzeczność! W tak poważnej i

smutnej sytuacji, gdzie zginęło prawie 100 osób, z czego praktycznie wszyscy to polska elita, mówić w taki sposób, jak można przeczytać w pierwszych lepszych artykułach na Interii czy Onecie zamieszczonych kilka lub kilkanaście godzin po tragedii... Takich ludzi, którzy nawet w złych chwilach dla Polaków(?) komentują wszystko w taki sposób, powinno się według mnie karać, przynajmniej moralnie. Nie można dzielić się politycznie ani pogładowo czy oceniać ludzi, którzy tak naprawdę zginęli w służbie Narodowi i Polsce, w zły i niegodziwy sposób. Nie można atakować kogokolwiek z żyjących. To pokazuje, że niektórzy mają naprawdę nie po kolei w głowie.

Kończąc te dywagacje, które pewnie dla większości skończą się na przeczytaniu początku artykułu i skierowaniu oczu na ciekawsze tematy, chciałbym powiedzieć, że bez względu na poglądy po-

lityczne, wyznanie, przekonania moralne itp. wszyscy jesteśmy Polakami. Powinniśmy o tym pamiętać. Polacy zawsze byli, są i będą silnym, solidarnym i nieugiętym Narodem. Zawsze wspieraliśmy się wzajemnie i walczyliśmy o wspólne dobro. Czy był to Tadeusz Kościuszko, czy Marszałek Piłsudski, czy gen. Sikorski, czy też papież Jan Paweł II. To byli przewodnicy naszego kraju. Myślę, dla większości Polaków. Oni potrafili wzburzyć tłum do walki o swoje prawa i wolność. My również pokażmy, że można na nas liczyć. Bądźmy dla siebie dobrzy. Po co nam wewnętrzne konflikty, które tylko dzielą Naród? Zbliżajmy się do siebie. Scalajmy nasz Naród, abyśmy byli jednością. Nasza siła leży we wspólności. Tego powinniśmy się trzymać. Uczcijmy śmierć naszych Rodaków poległych na służbie Ojczyźnie przynajmniej dążeniem do ponownego zjednoczenia narodu. Amen.

|                                                                                                                                                                               |                                                                                                                                                                         |                                                                                                                                                                               |                                                                                                                                                                         |                                                                                                                                                                               |                                                                                                                                                                         |                                                                                                                                                                               |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1<br>2<br>3<br>4<br>5<br>6<br>7<br>8<br>9<br>10<br>11<br>12<br>13<br>14<br>15<br>16<br>17<br>18<br>19<br>20<br>21<br>22<br>23<br>24<br>25<br>26<br>27<br>28<br>29<br>30<br>31 | 1<br>2<br>3<br>4<br>5<br>6<br>7<br>8<br>9<br>10<br>11<br>12<br>13<br>14<br>15<br>16<br>17<br>18<br>19<br>20<br>21<br>22<br>23<br>24<br>25<br>26<br>27<br>28<br>29<br>30 | 1<br>2<br>3<br>4<br>5<br>6<br>7<br>8<br>9<br>10<br>11<br>12<br>13<br>14<br>15<br>16<br>17<br>18<br>19<br>20<br>21<br>22<br>23<br>24<br>25<br>26<br>27<br>28<br>29<br>30<br>31 | 1<br>2<br>3<br>4<br>5<br>6<br>7<br>8<br>9<br>10<br>11<br>12<br>13<br>14<br>15<br>16<br>17<br>18<br>19<br>20<br>21<br>22<br>23<br>24<br>25<br>26<br>27<br>28<br>29<br>30 | 1<br>2<br>3<br>4<br>5<br>6<br>7<br>8<br>9<br>10<br>11<br>12<br>13<br>14<br>15<br>16<br>17<br>18<br>19<br>20<br>21<br>22<br>23<br>24<br>25<br>26<br>27<br>28<br>29<br>30<br>31 | 1<br>2<br>3<br>4<br>5<br>6<br>7<br>8<br>9<br>10<br>11<br>12<br>13<br>14<br>15<br>16<br>17<br>18<br>19<br>20<br>21<br>22<br>23<br>24<br>25<br>26<br>27<br>28<br>29<br>30 | 1<br>2<br>3<br>4<br>5<br>6<br>7<br>8<br>9<br>10<br>11<br>12<br>13<br>14<br>15<br>16<br>17<br>18<br>19<br>20<br>21<br>22<br>23<br>24<br>25<br>26<br>27<br>28<br>29<br>30<br>31 |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Projekt: Łukasz Furgała

**EDU Plus**  
 Najlepsze ubezpieczenie szkolne

**InterRisk**  
 VIENNA INSURANCE GROUP

STUDENCIE, CZY JESTEŚ PEWNIEN, ŻE NIC CI SIĘ NIE ZDARZY???

## UBEZPIECZ SIĘ NA ROK AKADEMICKI 2010/2011

za jedyne 35 zł

od osoby na sumę ubezpieczenia 14.500 zł

**PROSTA FORMA PŁATNOŚCI:**

- tylko 35 zł dla studentów wszystkich wydziałów
- płatne w terminie **do 15 listopada 2010 r.**
- składkę można opłacać:

 gotówką - w Dziale Spraw Studenckich (DS. 3, parter)  
 lub

przelewem - wpłata na konto, nr: 24 1500 1520 1215 2005 7731 0000

Tytuł przelewu: EDU-D 002061, nazwisko i imię, pesel

po dokonaniu przelewu prosimy o przesłanie potwierdzenia na adres: samorząd@pollub.pl

 Ubezpieczenie w InterRisk Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.  
 Vienna Insurance Group  
 II Oddział w Lublinie  
 20-016 Lublin, ul. Narutowicza 24/26  
 Tel. 81 534 86 87; faks 81 534 86 88  
 lublin2@interrisk.pl

**EDU PLUS**  
**Najlepsze Ubezpieczenie Następstw**  
**Nieszczęśliwych Wypadków (NNW) Dla Studentów**  
**POLITECHNIKI LUBELSKIEJ**  
**Na Rok Akademicki 2010/2011.**

Zakres ubezpieczenia oraz dokumenty dodatkowe dostępne na: www.samorząd.pollub.pl

www.eduplus.com.pl

# Studenckie Forum

## Business Centre Club

# Rekrutacja 2010 Lublin

 Jesteś młody, przedsiębiorczy, dynamiczny i chcesz się rozwijać?  
 Tak? To jak to możliwe, że nie działasz jeszcze w SF BCC??!

Chcesz zdobyć doświadczenie w biznesie, zarządzaniu projektami i zespołem?

Interesuje Cię rozwój Twoich talentów i umiejętności menedżerskich?

Poznaj ludzi podobnych do siebie i twórz razem z nimi fantastyczne projekty.

 Jeżeli jesteś studentem, Twoja osobowość i zdolności są ponadprzeciętne, jesteś żądny sukcesu i  
 chcesz się przy tym świetnie bawić – nie zwlekaj!

Już dziś dołącz do grona najbardziej przedsiębiorczych ludzi w kraju.

Zapraszamy do rekrutacji.

 WEJDŹ NA : **WWW.SFBCC.ORG.PL** I WYPEŁNIJ FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY

Projekt: Łukasz Furgata

Bartłomiej Jonasz

## ZAGADKA 1.....

Policja zorganizowała nalot na nielegalne walki psów. Przy tej okazji zarekwirowała dwanaście psów obronnych (bo jak wiadomo najlepszą obroną jest atak), po trzy każdej z ras: bokserów, pit bulli, ratlerków i amstaffów. Psy zostały przekazane do schroniska i mają być umieszczone w dwunastu kolejnych klatkach. Niestety te niewinne stworzenia mają swoje antypatie i tak na przykład nie można umieścić kolejno bokserów obok pit bulli, ratlerków obok amstaffów i amstaffów obok bokserów. Pomóż dyrektorowi schroniska tak rozmieścić pieski, żeby uniknąć konfliktów między pieszczołami.

B - bokser, P - pit bull, R - ratler, A - amstaff

Rozwiązaniem jest dwunastoliterowy ciąg znaków. Wyślij go drogą elektroniczną na adres naszej redakcji (plagiat@pollub.pl) z tematem „KONKURS PLG 11/01”.

Wśród wszystkich poprawnych odpowiedzi zostaną rozlosowane koszulki.

Rozwiązanie konkursu i zwycięzcy w kolejnym numerze oraz na stronie www.plagiat.pollub.pl

## ZAGADKA 2 - GRIDDLERS.....

Obrazki logiczne to wspaniałe łamigłówki spędzające sen z oczu ich miłośnikom. Liczby obok kolumn i wierszy oznaczają ilość kolejnych krutek, które trzeba zamalować w danym rzędzie/kolumnie. Obrazek przedstawia pewien symbol. Odgadnij znaczenie symbolu i wyślij odpowiedź na adres elektroniczny redakcji (plagiat@pollub.pl) z tematem „KONKURS PLG 11/02”. Nagrodami są 3 okładki na indeks z logiem Plagiatu. Więcej informacji o obrazkach logicznych znajdziesz na stronie internetowej [www.griddlers.net](http://www.griddlers.net)

|   |   |  |  |  |  |  |  |  |   |
|---|---|--|--|--|--|--|--|--|---|
|   |   |  |  |  |  |  |  |  | 1 |
|   |   |  |  |  |  |  |  |  | 3 |
| 1 | 1 |  |  |  |  |  |  |  |   |
|   | 1 |  |  |  |  |  |  |  |   |
| 1 | 1 |  |  |  |  |  |  |  |   |
| 1 | 1 |  |  |  |  |  |  |  |   |
| 3 | 1 |  |  |  |  |  |  |  |   |

## ZAGADKA 3 - SUDOKU.....

Sudoku to łamigłówka, której celem jest wypełnienie diagramu 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 (zwanymi „blokami” lub „podkwadratami”) znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9.

Wyślij 9-cyfrę oznaczonych kolorem pomarańczowym na adres elektroniczny redakcji (plagiat@pollub.pl) z tematem „KONKURS PLG 11/03”. Wśród wszystkich poprawnych rozwiązań rozlosujemy 5 długopisów z logiem PLAGIATU.

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 |   | 9 |   |   | 3 |   | 8 | 6 |
| 8 | 4 | 5 | 6 |   | 1 |   | 3 |   |
|   | 3 | 3 |   | 2 |   | 4 |   | 5 |
| 2 |   | 8 |   | 6 | 5 |   | 4 | 1 |
|   |   |   |   | 9 |   | 3 | 2 |   |
|   | 9 | 1 |   |   |   |   | 5 | 7 |
|   | 3 |   |   | 8 | 6 |   | 7 |   |
|   |   | 2 |   | 1 | 4 |   | 9 |   |
| 5 |   |   |   |   | 2 | 8 |   | 4 |

## ZAGADKA 4 - ZAGADKA LOGICZNA

W ogrodzie siedziały cztery pary narzeczonych i zadawały śliwki. Anka zjadła 2 śliwki, Beata — 3, Celina — 4, Dorota — 5. Ich narzeczeni również nie próżnowali. Emil zjadł tyle, co jego narzeczona, Fryderyk 2 razy tyle, co jego narzeczona, Grzegorz 3 razy tyle co jego narzeczona, wreszcie Henryk 4 razy tyle, co jego narzeczona.

Wszyscy razem zjedli 50 śliwek. Podaj imiona par jedzących śliwki?

Wyślij wszystkie pary imion na adres elektroniczny redakcji (plagiat@pollub.pl) z tematem „KONKURS PLG 11/04”. Wśród wszystkich poprawnych rozwiązań wylosujemy jedną osobę, która będzie miała możliwość zamieszczenia podziękowań, artykułu lub swojej fotografii w najbliższym numerze Plagiatu.

UWAGA! Zagadka ma 2 różne, poprawne rozwiązania. Za przesłanie obu dodatkowe gadżety „Plagiatu”.